06 ½ p6+

...ocesów III

...marns — Sottohub

... Sorocyna — Pankowski — Chreptowicz

3. Pióro — Żaba.

4. Przyna.

5 Przesiecki. Zdrojewski. Horowski. Kalinowicz.

6. Horpowski — Żabrzycki

7. Mysuppski — Teslecki — Zaborowski

8. Sangrusko — Mouszewicz — Piotrowski.

9 — —

10. Dominikanie — Szamocki — Kotyliński.

11 Czartoryski — Cystersi.

12. Smyski — Rembowski

13 Niemcewicz — Cystersi.

14 — Rembowski

15 Rembowski — Czartoryski.

16. Swiezanowski — Rembowski.

17 Rembowski — Niemcewicz.

18. Snyski — Cystersi.

19. Basz — Zdanowicz — Kurcewski —

20 Chojecki — Tomkowicz — Poziemkowska.

21 — — Chojecki.

22 Murasko — Kownaccy

23. Chojecki [Chojeccy] — Jankiewicz — Bogusławski.

24. — —

25 [Chojeccy.

26. Tomkowicz — Chojecki.

27. Korsak — Laskarys — Tyszkiewicz — Plater.

28. Abramowicz. Laskarys. Horain.

29. Laskarys — Tyszkiewicz Horain.

30. Zabiełło — Laskarys

31. Horain. Plater. Laskarys.

32. — —

33. Laskarysowie.

34. Laskarys — Mikowiecki.

35 Radziwiłł — Laskarys.

36. Korsak — Laskarys.

37. Plater — Laskarys.
Iwaszkiewicz — Gorzynata — Sorokas

38 —

39 – Benedyktyński – Bukarewicz.
40. Bohurewicz – Wottowiczówna.
41. — —
42 — —
43. Pękalski – Puciata.
44. Alexandrowicz. Kapelowicz. Domanicki – Tepter.
45 — —
46. Maleszewski – Bernardyński.
47 — —
48 — —
49. — —
50 – Łaniecki. Mokrzecki.
51 — — Nowicewicz.
52. Urbanowicz – Mokrzecki
53 Łaniewski – Mokrzecki.
54. — —
55 Jelscy – Cwiński.
56 Janowski – Wołodkowicz.
57. Oskierkowie Sulkiewicz – Nierabitowski.
58 Tuhanowski. Sulkiewicz Oskierko Korsyc.
59. — —
60 — —
61. Nierabitowscy.
62 — — Sulkiewicz.
63 — —
64 — — Tuhanowski.
65 — — Wolan.
66 — —
67 — Tomaszewicz.
68 — — Tomaszewicz
69. Oskierko.
70 Tuhanowski – Sulkiewicz – Oskierko.

25.

284

REPLIKA

WW. JPP. Karola i Salomei z Aramowiczow Chojeckich Horodniczycow Oszmiań:

PRZECIWKO:

WW. JPP. Felixowi Chojeckiemu Horod: Rzeczyc: Jankiewiczom, Tomkowiczom i dalszym.

Nayprzód co do ważności działu w Roku 1737. zawartego.

Kiedy wyprzeć połowy Dziegieniewa dla Karola Chojeckiego z prawa natury należney już nie można było: otworzył JP. Felix Chojecki źródło pretensyi działem zakończonych i umorzonych: i tym przemysłem powiększywszy sprawę i proceder, tyle profitował, że JP. Karol za Konstytucyą z Regestru Taktowego przez lat 11. jeszcze nie odzyskał swojey własności, przez ten czas patrzał tylko z żałością, jak JP. Felix wybiegami Braterską zatrzymuje schedę, jak z jey pożytkow prześladuje Brata.

Na stronę w tym mieyscu odkłada tak jawną krzywdę Prawa krwi, JP. Karol, a przystępuje do rozwiązania zarzutow przeciw działowi wymierzonych: jakie Dekret Ziemski Słonimski sprawiedliwie uchylił, a dział za mocny ogłosił.

§.

Pewnym to jest, że Roman Chojecki Ociec pierwiey, a Matka in voto secundo Połońska umarła w Roku 1735. in Martio; po niey co w Ruchomości zbożu, na Obligach i wiele gotowych pieniędzy zostało. Spisane wraz, bo Marca 15. Regestra ręką JP. Poziomkowskiego maiącego za sobą Chojeckę Konaktorkę, a podpisane przez Alexandra Brata i dwie Siostry: przeświadczaią rzetelnie.

Ruchomość jakiego rodzaju, summy na Obligach i kartach jakie pewne a jakie nie, i od kogo należne tych subdystynkcyą, też same Regestra do nastąpić maiącego działu sporządzone zawieraią.

Wiele Alexander był winien Matce: to w tychże Regestrach jest wyrażonym: nie więcey Konsukcessorowie taxowali Strzałkowszczyznę z zabudowaniem, jak tylko Talarow 125. bo rzecz szczupła była. *Widzieć na dowod też same Regestra, i Kwit podatkowy 1733. 9bra 30. dattny.*

Przyszło do działu: Massa Maiątku była wiadoma z Regestrow spisanych przez samychże Konsukcessorow, wiadomych sytuacyi Matki, i obecnych śmierci Matki; nie mógł on być utajony przed temi, ktorzy do równey części szli i należeli, nie sam obeymował ten Maiątek Alexander, ale dwie Siostry i Szwagier: to podpisy ich świadczą w Regestrach: nie mógł być inszy podsuniony Regestrzyk (jak zarzuca teraz JP. Felix w Prodnkcie) do

A dzia-

W JP Ożechowski Budowit

działu, pomimo podpisane pierwſze: zbija ten zarzut ſam wyraz
działu, że nie wedle Regeſtrzyku jednego, ale *wedle ſporządzo-*
nych Regeſtrow: Regeſtra zaś nie inſze przynioſſa komportacya,
jak tylko podpisane przez Konsukceſſorow, pisane przez Po-
ziomkowſkiego i w ſztukach ſześciu, na mocy których dział po-
ſtanowiony.

Nie wprzòd przyſtąpiono do działu, aż rozſtrząśniono, jaka jeſt maſ-
sa Maiątku w chodząca do działu, obeyrzany Maiątek rucho-
my i zgodzono ſię na Taxę jego: udeterminowana zoſtała ſche-
da dla Sioſtr, które ſzły i napierały ſię ròwney części, jak wi-
dać z sporządzonych Regeſtrow, a przez dział, część czwarta
tylko dla obu Sioſtr przeznaczona, a dla Braci części trzy.

To potrzebowało czaſu, póki to ukoncertowanym zoſtało, nie je-
dnego ale obu Braci był interes utrzymać ſię przy trzech czę-
ściach; a zatym ſekret czyli kondykt Alexandra z Sioſtrami
(jak żadaje JP. Felix) niemógłby ſię utaić; żeby był jak nie)
gdzie ſzło o zmnieyſzenie części, a razem Maiątku, więc żeby
co było więcey nad Regeſtra w ręku Alexandra w takiey oko-
liczności ſporu, wydałoby ſię pewnie, był oraz czas do rozpa-
trzenia ſię Kazimierzowi, co idzie do działu, i jaki zoſtał i gdzie
Maiątek, a ztąd próżna to jeſt objekcya, że Kazimierz nie wia-
domy ſtanu Maiątku, zawarł dzielczy zapis.

Przyſtępowało całe rodzeńſtwo do rozbioru i działu wieczyſtego,
więc bez przekonania czy zupełny? czy nie? maiątek żadenby
ſię nie zdeterminował na dział, wiedząc: iż przezeń utraca Pra-
wo dopomnienia ſię napotym: ten gdy poſtanowiony przekony-
wa zupełnie: iż nad ten maiątek, jaki w nim zawarty i podzie-
lony więcey nie było, i tego pisma uroczyſtego wiary żadne wy-
myślone JP. Felixa ſuppoſita i tradycye własne tylko, żadne
ſzpargały przełamać nie mogą.

Maſſa maiątku na Regeſtrach znayduiąca ſię po umorzeniu wſzyſtkich
pretensyi udeterminowana, tey podział naſtąpił wieczyſty, ta-
kim porządkiem.

Już to Dziedzictwa Dziegieniewa trzy części dla Braci, czwarta dla
Sioſtr wedle porządku Prawa oſtrzeżona: za naſtąpieniem okup-
na legalnych poſſeſſyi.

Ruchomego maiątku komput ten diſtinctim położony wedle Rege-
ſtrow, mianowicie.

1mo:	u W. JP. Chaleckiego Podkomorzego Talarow	265.
2do:	u Lewickiego Greka Talar:	250.
3tio:	u JP. Alexandra Choieckiego Brata za Obligiem Talar:	300.
4to:	Za Folwark Strzałkowſzczyzne przez Alexandra przedany Talar:	200.
5to:	Także w Ruchomości przez nas otaxowaney Talarow	285.
	Efficit Talarow	1300.

Ta ſpecyfikacya do działu wciągnięta, każdego informowała, jaki
w dziele taki w Regeſtrach zamyka ſię maiątek, czyż żeby co
więcey było u Brata, nie cofnełoby każdego od działu, i od
podpisu do niego, każdy zgodził ſię na tę maſſę, każdy przeſtał,
wſzak to każdy widział, i razem czytał, co robi maſſę do dzia-
łu, więc nadto nic więcey nie było, nic nie zoſtało utaionym,
kiedy przyſtąpiono do działu, i ony zawarto.

Ta

Ta ſumma komputowa, w dziele ſkłada ſię z trzech rodzaiow z goto-
wizny, z Obligu i Ruchomości.
Gotowizna z tych gatunkow, Alexander co był winien Matce Talar:
300. co wziął za Strzałkowſzczyznę Talarow 200. te złożył do
działu w gotowym groſzu, a co czyni Talar: 500.
Na Obligach były dwie ſummy, u Chaleckiego i Lewickiego, a to jeſt
Talar 537.
w Ruchomości Talar: 285.
To co był winien Alexander, co na niego przeświadczyły Regeſtra
poprzednicze do działu, z ktòrych roztrząśnienia dział formo-
wał ſię, złożył w gotowiznie, nie znało na ten czas krzywdy z
niego rodzeńſtwo, żadney: bo to co od niego należało złożył do
działu, złożył w ręce rodzeńſtwa.
Dopieroż przeyrzeć porządek działu, były długi Matki, jurgielta
ſługom i czeladzi nie opłacone były, tych quantitas wynoſiła
Talar: 439. i ta ſumma na opłacenie należna w ręku obudwuch
Braci złożona zoſtała, i z maſſy do podziału determinowaney
wyłączona.
Te należały albo nie? muſiało rodzeńſtwo, uważyć pierwiey nim
zgodziło ſię na odłożenie tey ſummy na ich uſpokoienie, żeby nie
należały actu i żeby Matka ſama uſpokoiła, jak teraz zarzuca
JP. Felix, któryżby z Sukceſſorow zezwolił na wyłączenie tey
ſummy, czyż nie wolałby każdy tę część rozdzielić, iuż one de-
ſtynować na opłatę bez uprzedzonego przekonania że zaſługi na-
leżą.
Nie ma kweſtyi gdy jeſt pismo, że należała opłata, nie ma kweſtyi gdy
dział te quantem odłączył. iż Matka nie uſpokoiła, ale ſame ro-
dzeńſtwo przez wydzielenie tyle ſummy, ile należało jurgieltow
i długu.
Deſtynować ſię ta ſumma z inſzey maſſy nie mogła tylko z gotowi-
zny nie zaś z Obligow, bo tym wraz opłacić trzeba było, ta też
myśl jeſt działu, który w ręku obu Braci tę ſummę dla ſług na-
leżną złożył.
Nie jeden Alexander, ale oba Bracia Szafarzami tey ſummy zoſtali,
to dział informuie, który w ręku obu Braci zoſtawił, ta wraz
była opłacona jako dług wedle Religii nawet nie cierpiący zwło-
ki, to Regeſtra opłaconych Jurgieltow przez samegoż Jgomości
Pana Felixa y Jchmściow Panow Tomkowiczow komportowane prze-
konywaią, zkądżeby znalazł ſię ten Regeſtr w Ręku Felixa, ż by
go Ociec iego nie miał u ſiebie, a ten dowodem ieſt, że te 439 Ta-
larow były actu zapłacone i razem przez Kazimierza: który na ten
dowod sporządził ten Regeſtr i ten u niego dochował ſię.
Nie mogł Alexander zatrzymać tey ſummy u ſiebie, bo ona rownie do
zawiadywania należała Kazimierza; ta wyłączona od Działu, na-
leżała już do Akterſtwa ſług, przeſtała bydź maſſą dzielczą, a za
tym wraz y spolnie zoſtała opłacona, iako summa gotowa.
Nie mogł do ſiebie zagarnąć tey summy, y nie zagarnął Alexander, co
wrazby zamanifeſtował, Kazimierz: iako rowny społ Aktor do o-
płacenia gdyby z rąk iego zagarnął Alexander, Manifeſtu gdy nie
ma; więc rzecz widoczna, że ta summa oplacona, y nie zoſtała w
Ręku Alexandra: bo ta nie u iego, ale obu Braci była deponowa-
ną.
Same Regeſtrzyki te cóż dowodzą: sam ſkutek: bo noszą na ſobie wy-
raz opłaconych, nie zaś opłacić ſię maiących:
Zeby daymyto zoſtała ta summa w ręku iednego Alexandra: y żeby on
icy nie opłacił, chociaż inaczey wywodzi ſię: cóż ma za Prawo do

niey JPan Felix i co za pozozor do zarzutu przeciw Działowi: kiedy
ta summa rekognoskowano została przez Dział, determinowana do
Aktorstwa sług Czéladzi, za ich Jurgielta, na opłacenie oraz dłu-
gow: iuż do niey utracił Prawo Kazimierz, iuż iey wyrzekł się na
kogo innego: a od tych komu ona należała nie ma przelewu, niema
Plenipotencyi, ktoreby mu moć dawały, do czynienia pretensyi o
to: a tym więcey do burzenia tym działu.

Ci ktorym należało, nie Manifestowali nigdy, ani Alexandra, ani same-
go Kazimierza, ani nikogo z Rodzeństwa: ani skarżyli się szczegul-
nie Kazimierzowi, którýby pewnie, sam manifestował ten postępek
Alexandra, albo z Siostr która, y teraz o to żaden z tych nie ma i nie
czyni pretensyi.

Cały zarzut czemu Alexander nie składa kwitow, ieżeli opłacił: Kwity
w takiey materyi nie były potrzebne, ile na pretensye Jurgieltowe:
dosyć opłacić, a kończy się razem pretensya, bo summy nie za O-
bligami, za któremi nawet nie trzeba Kwitu, dosyć rekuperacyi
pisma ten zarzut obraca się nawet do samego Kazimierza, czemu on
nie składa równie do opłaty destynowany, równie w Ręku iego
summa złożona.

Ta summa na Jurgielta, nie tylko z schedy Kazimierza, ale y z schedy
do Siostr wyłączona; więc y te żeby nie opłacona była miały Prawa
dostrzegać, i upomnieć się o satysfakcyą; i manifestować: te razem!
mieszkały z Alexandrem w iednym Powiecie, mieszkały z tymi
którym zasługi należały, więc żeby nie opłacone były manifestowa-
liby. Lecz owszem żadna o to nie skarżyła się i nie upominała, al-
bo o opłatę tym, albo ozwrót; obie zrzeczenia iedna nazaiutrz,
druga w lat 10. wydały z schedy wedle działu należney: a żadna ani
salwy nie zachowała, ani też za to bonifikacyi dopominała się. Bo
każda była przekonana; iż opłacone Jurgielta.

Jeden JPan Felix w lat 50 o rzecz zamilczaną, rzecz Działem obiętą y
skończoną otworzył i te pretensyą która do iego Aktorstwa nie na-
leży, ale została między Alexandrem, a czyli iego sumnieniem y
tymi którym należy: ieśliby nie było opłacono: zwraca na Alexan-
dra te pretensyą; do którey spólnie y Oyciec iego należy. Cóż za
dowod złożył, że ta summa u Alexandra została; czy Manifest: ow-
szem sam pismo, przynosi po Oycu swym pozostałe na dowod że ta
summa opłacona: więc pretensya przeciw pismu, gołosłowna: wy-
myślona tylko na zatrudnienie części Dziegieniewa. Nie sprawiedliwa
iest, i słusznie ią Ziems: uchyliło.

§.

Po odtrąceniu Talarow 430. z massy 7,300. Talarow Działem udetermino-
waney zostało w gotowiźnie na dwóch Obligach i w ruchomości o
Taxowaney reszta do Działu:

Z tey opłacono wraz Jmć Pani Poziemkowskiey, iako zamężney Talarow
184. y nawet sam Alexander wydał na 50. Talarow od siebie O-
blig:

Poziemkowscy wydali zrzeczenie nie na iednego Alexandra, ale na obu
Braci, te zrzeczenie nastąpiło z satysfakcyi Działem wyznaczoney,
y te authoryzacyą czyli skutek Działu akceptował Kazimierz.

Drugiey Siestrze Alexander także sam opłacił in satisfactionem Działu
za Jankiewiczem będącey Talarow 157. i puł to zrzeczenie iey wy-
świadcza.

Na obu Braci na ich schede została się reszta, a summa na dwóch Obli-
gach będąca: u Chaleckiego i Lewickiego z Procentem należąca; y
za Obligiem JPan Kazimierz od Chaleckiego odebrał summę. Od Le-
wic-

wickiego i do tych czas nie odebrana. Oblig w ręku Felixa i teraz a zatym sam Alexander dotąd schedy swoiey niema z summy Chałeckiego, która w ręku Felixa odebrana haeret, o który iest też kategorya sprawy.

Nie ſkarżył ſię JP. Kazimierz, na Alexandra żeby co więcey wziął, albo jego ſchedę zatrzymał, nie odſtąpił od podpisu działu, od przyięcia zrzeczenia Sioſtry, y od jey uſpokojenia: bo patrząc ſię na maiątek, na jego rozdział, na jego wielość y gatunki maiątku: Expens działową y ſchedy: był przekonanym, co jeſt y co komu należy y doſtaje ſię.

Po uſpokojeniu Sioſtry jedney ſpolnie, po zoſtawieniu dla drugiey, porozebraniu reſzty przez nich, zoſtała równa nadzieja jemu y Alexandrowi pozyſkania ſumm dwóch Obligowych, które do ich ſpólności mocą działu należały, y to im z działu doſtało ſię tylko obydwòm, a nie więcey.

Sam taxę ruchomości akceptował, y wielość jey, bo żeby co z krzywdą jego było, żeby ſcheda mu była zamitrężona y w ruchomości nawet nie byłoby działu, albo przynaymniey wrazby to oſkarżył manifeſtem; lecz że uſpokojony w ſwey ſchedzie zoſtał zupełnie, dla tego dział zawarty zoſtał, y nie manifeſtowany w czaſie co znaczy y dowodzi, że ſkutek dopełniony działu: że on co mu należało odebrał zupełnie.

Że więcey dano Sioſtrom niż im z działu należało, depędowało to od woli Braci, jaką nawet poświadcza zrzeczenie Poziomkowſkich, że z *affektu Braterſkiego* tyle biorą.

Tey preſuperaty z affektu wynikłey próżno używa Felix do impreſſyi y ad invaliditatem działu, kiedy tym zrzęczeniem nie odſtąpiony dział, owſzem ratyfikowany, y takie zrzeczenie przyjął Kazimierz, y w czaſie kiedy już uſkuteczniany był dział onego nie burzył, owſzem przeſtawał na nim y brał approbatę: co nie jeſt dowodem krzywdy Kazimierza (jak Felix wmawia) ale raczey jeſt dowodem, jego woli y akceptacyi działu krzywdy mu nie czyniącego.

Czemu Sioſtra druga mniey wzieła, cóż to należy do Felixa, y co to za zarzut przeciw działowi: ta nie miała w tym krzywdy, ta wydała zrzeczenie, kontentowała ſię to porcyą, nie manifeſtowała; znała iż tamta wzieła złaſki więcey, niż z działu, y nie upominała ſię o to: oraz ta potrzebowała opatrzenia będąc Panną: co doſtarczał Alexander: więc y to racyą było do wypłacenia mnieyſzey kwoty, to przeto ſamo mówi za ważnością działu, ſkutek onego przyięty zrzeczeniem autoryzowany, które zamkneło nawet tey Sieſtrze prawo powſtawania przeciw zapisowi.

§.

Tu mieyſce jeſt uczynić rezolucyą na karteczki nie wymienione w dziale, a przez które zarzuca JP. Felix niedoſtateczność działowi, y zdrady Brata dowodzi.

Te karteczki ſą pomienione w Regeſtrach, y położone ſą w Kategoryi długow niepewnych, a zatym już nie były tajone przed Kazimierzem, kiedy dział ſtanowiony na mocy tych Regeſtrow.

Dla czego nie weſzły do działu ta jeſt przyczyna, że były niepewne, a dział obeymował maiątek pewny, każdy z Konſukceſſorow chciał mieć ſchedę maiątku pewną, każdy nie zezwalał na ich umieſzczenie, więc na to była wola ogulna, równie o nich wiedzieli wſzyſcy.

Nie zoſtały one w ręku jednego Alexandra, ale owſzem zoſtały rozebrane przez Konſukceſſorow: to komportacya przeświad-

cza: więc y w tym podział nastąpił, kiedyż rozbior ten nastąpił, tylko w czasie działu, bo y te dział zajoł wyrażaiąc ogulnie na Obligach: ktòrych wymieniać nie było potrzeby, jako niepewnych, bo dosyć było rozebrać bez specyfikacyi jawney w dziele, jak y uczyniono: mianowicie zaś które są wyrażone to dla tego: że były pewne, y że one stanowiły massę maiątku determinative.

Kazimierz wzioł na schedę swoią Oblig od Korsakowey, od Macieja Rohowego, od Poddanych Winniczowskich, to te Felix komportował.

Poziemkowscy wzieli Oblig od Korewy, od Jaśkowa Blinsca, od Włości Cichinickiey, te oni komportowali.

Jankiewiczowie wzieli Oblig od Zydow Cichinickich, na talarow 200. lecz że tyle nie należało, to sam regestr wyświadcza, że do porachunku, więc y nic albo mało co należało, ten Oblig Jankiewiczowie złożyli.

Alexander wzioł kartę od Horka Rudnika na 3. talary tę Karol komportował.

Karty od Wołka y Arensowey należały do detrunkaty z summy na Dziegieniewie będącey to te wzioł Kazimierz, y potrącił przy okupnie.

Otoż: że te nie były pewne w skutku okazało się, kiedy każdy Konsukcessor powròcił one in natura przez komportacyą.

Jakaż tu zdrada: kiedy o tych kartach wiedział Kazimierz y brał je na schedę swoją: Jakiż ztąd punkt do ruiny działu, kiedy za nimi żadne nie odebrane przez nikogo pieniądze, żadna krzywda nikomu nie jest.

Jeżeli szuka JP. Felix y pretenduje z nich schedy swojey, to nawet JP. Karol y swoią na jego przelewa znich należność y rozumiem że każdy Konsukcessor oney na JP. Felixa zrzecze się, niech zabiera z komportacyi y dochodzi.

Przekonany tą prawdą ten fałsz zarzutu, zaymować uwagi y stanowić przekonania niemoże.

Gotowe pieniądze tamże zostały się po Matce to jest talarow 17. wedle świadectwa Regestrow te obrócone zostały na pogrzeb y Suffragia; to kwit 1736. datowany przeświadcza: więc one już nie należały do działu, ani mogły być zaięte, wyexpensowane pierwiey, a czego nie kwestyonowali tego Konsukcessorowie, więc próżną zostaie y ta kwestya pismem przekonana, którą JP. Felix wzniecił na zamęcenie tylko.

§.

Między zarzutami dalszemi wydobywaiącemi kwestye z pod działu, ten jest naypierwszy, że za zabudowanie Strzałkowszczyzny talarow 125. utaił Alexander, które Regestrami poświadczaią się.

Przedaży samey Strzałkowszczyzny przez Alexandra dopełnioney, nie naganiał Kazimierz, nie kwestyonował wartości teyże, owszem na summie za nią wziętey do działu złożoney przestał, przyiął ią do działu, y podpisem swoim ratyfikował, więc odstąpił Aktorstwa.

Zeby albo więcey warta była, albo żeby nie autoryzował tey przedaży: nieprzystąpiłby do działu, procedowałby ad nullitatem tey przedaży z tym komu przedano: że nietayna mu była przedaż y walor oney to dział przeświadcza: dla tego przystąpił do działu y zawarł go, nieprocedował, niemanifestował wczasie; rusza tedy to próżnie teraz JP. Felix co Dokumętem skończono wieczystym, na co wola zgodziła się Kazimierza.

Prze-

Przemienił nawet teraz kwestyą oto w Produkcie: zarzuca tylko, że ze zabudowanie summa utaiona bo obaczył przedeż pismem autoryzowaną.

Sami Konsukcessorowie nie taxowali więcey, jak same Strzałkowczyznę z zabudowaniem tal: 125. to te prawdę też same Regestra (z ktòrych kwestyą robi Felix) dowodzą: gdzież w nich jest to że Alexander za same zabudowanie TB: 125. wzioł: kiedy całość ze wszystkim tyle taxowana tylko: otoż z tegoż pisma samego falsz dowodzi się.

Rzecz szczupla była to przeświadcza kwit podatkowy: to poświadcza Konsukcessorow taxa: profitował przeto, y zysk uczynił Alexander dla Konsukcessorow, gdy przedał za talar: 200. to co tylko było warte 125.

Ta przedaż nastąpiła przed działem wchodziła summa do działu, więc tu Prawo zostawało y Kazimierzowi y drugim, mówić o summę ieśliby więcey wzioł Alexander, lecz na te quantum gdy zgodzono się y pismem zamknięto: ten wniosek próżno szuka wiary u sprawiedliwości, kiedy pismo prawdę wyświeca zupełnie.

§.

Drugi zarzut że Rząd suty niewszedł do ruchomości y do działu, dla tego że pierwiey przez Alexandra zostawiony Połońskiemu w Ru 1734. ieszcze za życia Matki.

Rozwiązuie się to tak zastawował ten Rząd Alexander ieszcze za życia Matki ergo był własny, nienależał do działu nienależał do massy Maiątku

Ten zaś jaki pozostał; tenże sam pomieszczon jest w Regestrze; taxa jego położona TB: 80. zięty on działem w Masse ruchomości, wogul summy za ruchomość należney policzony.

w Rok po dacie tey zastawy Matka umarła, spisywane Regestra: w nich on położony, więc iuż nie ten który był zastawiony, albo ieżeli ten to został okupiony.

Wiedzieli onim Sukcessorowie, był na Regestrze: a wedle Regestrow dział formowany y zawarty żeby go na ten czas nie było czyżby Sukcessorowie zgodzili się na dział a osobliwie Kazimierz otoż on był y wiadomy Konsukcessorom, y wszedł do działu w Massie ruchomości to Regestra przeświadczą, więc pretensya niesłusznie o to ożywiona, która iest umorzona działem.

§§.

Trzeci zarzut: Ze w Massę ruchomości ani konie, bydło, ani zboże nieweszło.

Na ten zarzut zupełna iest odpowiedz, gdy się składaią Regestra w których to wszystko zawiera się: kiedy ogulnie cała ruchomość bez dystynkcyi otaxowana, więc to wyiętym być niemogło: wiedzieli znowu otym wszystkim Konsukcessorowie bo ich pisma Regestrowe informowały; a na mocy których dział ustanowiony: Taxa niektórey ruchomości, tylko znayduie się TB: 107. dla czego powiększono w dziele do tal: 285. bo cała ruchomość jaka iest na Regestrach ogulnie oszacowana, to widoczne przekonanie, a zatym ta pretensia jako działem zaięta przed sprawiedliwością upada.

§.

Czwarty zarzut, Ze summa 3632. złł: za niedobory Nosowickie w Ru 1734. Matce samey przez Alexandra opłacona nie położona do działu.

Niema oto kwestyi, że Alexander opłacił Matce, to kwit zaświadcza po opłaceniu Matka ieszcze Rok żyła, to iey był Maiątek do iey woli

woli jedyney onego szafunek należał, wolną ona była Panią swoiey własności, bez dependencyi od dzieci, więc jak ona te summę y gdzie obróciła, cóż to do Alexandra jak równie y do wszystkich Konsukcessorow.

Po śmierci Matki jaki maiątek został y wiele gotowizny, to Regestra świadczą to co zostało było obiektem działu, y to też było podzielonym nie zaś to co Matka za życia rozszafowała.

Czy tyle gotowizny zostało albo nie? to było materyą działu, y sprzeczką przed działową: niezostało więcey, to Regestra świadczą: niezgarnoł Alexander niema skargi od Sukcessorow na niego o to: dział zawarty przeświadcza.

Był winien Alexander Matce tal: 300. naybliżey wnosząc, że zate niedobory: ta summa weszła do Działu, te ią w gotowiznie złożył Alexander, więc ta sama summa wpłynela do działu, skonczona onią kwestya została działem, więc ta kwestya teraz, próżno zaregulowana do Alexandra: a działem umorzona nikczemną zostaie.

§§.

Piąty zarzut: O summę za powtòrne niedobory, a to iest te co Alexander odebrał od Jankiewiczow. Synow Podkomorzego Wend:

Z Produktu Trybunał ma informacyą, że Jankiewicz Podkomorzy Wenden: za 795. TB: u Połońskiey wzięte wypuścił Nosowicze na lat trzy do wybrania, z warunkiem po wyszley Possesyi powrócenia niedoborow y umarł in spatio tey Possesyi.

Gdy wypłyneło lat trzy, y skończyła się possesya Połońskiey a Matki Choieckich: Alexander maiący za sobą Jankiewiczownę Còrkę tego Podkomorzego, jako Sukcessor; bo Synowie Michał y Jerzy Jankiewiczowie byli za Granicą: opłacił Połońskiey Matce niedobory kwitował z possesyi, y sam obioł te Nosowicze iako Sukcessor Jankiewicza to nawet świadczy Proces 1734. Maia 13. na Swiackich zaniessiony, którzy ważyli się mu expulsyą uczynić z Nosowicz.

Matka miała tylko kontrakt trzyletni ten wytrzymała, opłacone zostały niedobory przestała być Possesorką jako po zupełney satysfakcyi y kwitowana z oney.

Zkądże te drugie niedobory wymyślone: kiedy niema kontraktu drugiego a pierwszy uspokoiony, pierwszy został skończony, kiedy Matka niemogła y niebyła iuż powtòrną Possesorką, bez Kontraktu, to widocznie rzeczy konkluduią się, a za niedobory rozciągać niemogła dàley bo te opłacone.

Te zaś summę, co odebrał Alexander od Jankiewiczow to odebrał za to co opłacił Połońskiey pierwiey, nie za powturne, których niebyło, bo niebyło Possesyi, cóż ta summa należy do Konsukcessorow, kiedy od Jankiewiczow swoią odebrał własność jako za nich opłacił.

Giżycki zaś opłacił summę nie za niedobory, bo te do niego nienależały ale opłacił, te summę iaką Giżycki jego Antecessor zapisał Zenie, ja ta poszedłszy za Jankiewicza jemu zapisała natychże Nosowiczach. *Widzieć kwitacyą Giżyckiego 1737. 7bra 12. dnia.*

Jakiego gatunku wszystkie są pretensye JP. Felixa na których zgromadzenie wysilał się aby gmachem Sprawy zamęcał prawdę y wycięczał procederem.

Te pretensyą oczewiście niesprawiedliwą słusznie uchylił Dekret Ziem: jaki wyrok sprawiedliwy Tryb: zaapprobuie.

Szósty zarzut: O 200. talarow: które Matka Alexandrowi na Regencyą dała.

Ta kwestya ròwnie iest przeddziałowa: rówenie niesłuszna: rówenie umorzona działem.

Da-

Dane albo nie dane, nie ma dowodu pisma, a to jest Obligu na to: jeżeli były dane, to dar Rodzicow nie należy do działu, chybaby ich taka dyspozycya była, nie ma woli tey Matki, boby wzięła Dokument, jak wzięła na Tal: 300. w których massę mogły i te 100. Tal: wpłynąć. Ergo o szafunek Rodzicow wolny, o dar Matki próżna kwestya; że nie dane, to bliższa konwikcya przez wszystkie Regestra, przez sam dział co był winien Matce Alexander, wyświadczają Konsukcessorowie, i te on złożył; żeby był winien za Regencyą, równie i te quantum położyłby do działu. Regentem był daleko przed działem, a to jest jeszcze 1729. to wyświadcza pisanie się jego za Pieczętarza do Regestru kleynotow przez Lewickiego zastawowanych, a w czasie działu już onym nie był.

Wiedzieli tedy Konsukcessorowie, że był Regentem, więc równie wiedzieliby o tych 100 Talarach, a zatym kładliby to w Regestrach, weszłoby w dział.

Nie ma onych w Regestrach do działu sporządzonych, nie ma w dziele, a zatym niebył winien, a zatym niesłusznie uformowana pretensya jako gołosłówna, i contra działu słusznie skassowaną została.

Przywodzą jakiś Regestrzyk Poziomkowskiego na dowod, ten sam gdy świadczy, że była wiadoma, a zatym równie świadczy, że nie słuszna, i przez Konsukcessorow odstąpiona, do działu nie przyjęta, otoż i z tego dowodu równie wyświeca się nikczemność tego zarzutu.

§.

Siódmy Zarzut o kleynoty przez Lewickiego zastawione.

To jest wiadomym, że Ru 1729. przy pożyczeniu Tal: 250. Lewicki zastawił kleynoty Połońskiey, w takiey ostróżności były złożone, w szufladzie ulokowane, i zapieczętowane pieczęcią jego i Połońskiey, to Rewers to opisuie.

Że kto rozpieczętował, Matka, ktorey wolno było, bo po terminie pod upadkiem zastawione. Matka onemi rozrządzała się, i corkom rozdawała, to świadczą Regestra Ruchomości spisanych. Świadczy rewers Poziomkowskich przy zrzeczeniu dany.

Nie więcey zostało z onych po Matce, jak tylko Pereł sznurkow kilka i Pierścień szafirowy, i te u Siostr były. Widzieć Regestra.

Do działu wprowadzany ten Oblig, a zatym że przy nim były zastawione kleynoty, ani nie wiedzieć, ani utaić nie można było, bo pismo zastawy one pomienia, bo zwrót też zastrzeżony onych od Poziomkowskich przez Assekuracyą w czasie zrzeczenia na obu Braci wydanego, tychże samych Pieczętarzow mającą.

Wiedział o onych Kazimierz, który też do Obligu Poziomkowskim na 50. Tal: od Alexandra wydanego pisał się za Pieczętarza, przy ktorym Obligu, aż do opłacenia zostawały się przy Poziomkowskich, Pereł trzy sznurki i Pierścień szafirowy, a które do Aktorstwa vigore działu już należały.

Przez dział ten Oblig nie distinctim na schedę Alexandra destynowany, ale pro re obudwuch Braci, a zatym żeby więcey zostało się tych kleynotow nad specyfikacyą w Regestrach, albo żeby zostawały się one przy Alexandrze razem z Obligiem, toby działem nastąpiło zastrzeżenie, tego gdy nie ma, więc prożnie to stosuje się do Alexandra.

Taxa ich następować nie mogła przy dziele, bo sam Oblig wchodził do rozdziału, a te były zakładem Obligu, a bliżey wnosząc, że gdy Oblig zaymował się działem, więc razem (jeżeli były) zajęły

ſię i kleynoty, i te rozebrane zoſtały mocą działu przez braci, bo Oblig tanquam był martwy bez nich, a zatym ich równą część wziął Kazimierz.

O tym te jeſt pierwſze ztąd przekonanie, że Alexander tych Pereł i pierścienia, które miała u ſiebie. Poziomkowſka, przez Aſſekuracyą powrót nie dla ſiebie jednego ubeśpieczył, ale i dla Kazimierza, a to czynił w oczach Kazimierza, więc żeby z kleynotow nic nie wziął Kazimierz, dopomniałby ſię o połowę ich i dla ſiebie, a gdyby nie uzyſkał, więcby manifeſtował. Odſtąpiłby i nie zgodziłby ſię na dział.

Powtóre: po śmierci Alexandra gdy Kazimierz od Karola Matki za rewerſem brał ten Oblig Lewickiego do dochodzenia, więc wziąłby i kleynoty żeby były, bo bez nich nie mogł upominać ſię o ſkutek za tym Obligiem, że nie było u Alexandrowey to rewers świadczy, a on brał dla czego, że miał pewne tych połowę u ſiebie, a reſztę odzyſkałby u Poziomkowſkich, to przeświadcza ſię jawnie, dla tego pewnym był dóyścia, bo inaczey ani dóyść mogł tey ſummy, ani na ten koniec nie brałby, żeby nie miał kleynotow.

Nakoniec czemuż nie zabierał na Ziemſtwie przyſięgi JP. Felix, że te kleynoty zabrał Alexander, i u niego zoſtały ſię, że Oyciec jego nic nie wziął, bo ſam przekonany, że próżna pretenſya, iż tylko zoſtały z tych, co Poziomkowscy wzieli, i które Ziemſtwo na nich ſądziło, aby powrócili, i te dla Felixa, i Karola po połowie deſtynowało do rozdziału.

Osma Pretenſya O Szable i obicie w Ziemſtwie formowana, a tu w Produkcie odſtąpiona.

Szabla że była właſna Alexandra a nie po Oycu pozoſtała, on ią ſporządzał, to świadczy Regeſtr ſrebra Złotnikowi w Ru 1731. dawanego i w Regeſtrach oney nie ma.

Obicie też było właſne Alexandra: te obie ſztuki ſam Kazimierz pożyczał u Alexandra już po dziele, bo w Roku 1744. jako jego właſne do Aktorſtwa jego jednego należące, to świadczy Rewers od niego daty ut ſupra wydany.

To zaś żadney czynić nie może animadwerſyi, że napiſał Kazimierz w Rewerſie że Szablę do pomiarkowania między nami należącą: bo pewnie chciał nabyć, umówiony był już o nią Kontrakt, i to do tego właściwie ſtoſuie ſię, więc próżna i to jeſt pretenſya bezdowodna, przyſięgą nie autoryzowana, ſłuſznie jako przed działowa niczym nie wſparta, ſkaſſowana.

Uwagi ztąd około legalności działu:

Te pretenſye wyſzczegulizowane wyżey punctatim, gdy ſame z ſiebie ſą irrealne żadnym dowodem z prawa poſtanowionym nie przekonane, tylko immaginative wymyślone, upadać muſiałyby żeby i nie było działu jako dawnością zatarte i zamilczane.

Tym więcey że one wydobyte z maſſy tego Maiątku o który dział zakroczył, co jeſt ſkończono tymże Dokumentem wieczyſtym, więc czynione nie wolnie, więc o to co było przed działem, co przecięto tymże działem uroſzczona pretenſya przeciw prawu w Art: 25. i 75. z Rozd: 4. zawartym, które po Prawie, pojednaniu, wznawiać i ſzukać zakazuje, *czytać one.*

To wſzyſtko było przed działem, to należało do maſſy Maiątku, przed działem różne projektowe piſane były Regeſtra, *widzieć one* roſzczone były pro & contra pretenſye, wymyślane kweſtye,

umo-

umowa nastąpiła o wszystko, a na czym z tego wszystkiego przestały Konsukcessorowie, i co zadeterminowali do działu należnym, to o to dział postanowili, o wszystko skończyli, wiecznie bez żadney salwy ni o co.

Pismo jest zakładem pewności Maiątku i spokoyności każdego Obywatela na ten koniec postanowione prawo: zakazuiące wznawiać rzeczy jednaniem skończoney: a inaczey ktożby się ostał przy własności, drugiby zakłócił i ciągnął kwestyą jeszcze od potopu żeby pismo prożne zostawało, żeby nie przecinało prawa roszczenia kwestyi.

Tak i sprawiedliwie były troskliwe Prawa o spokoyność Obywatela że Art: 91. z Rozd: 4. że tam gdzieby nie było pisma, a ktoby o „ Imienie przez lat dziesięć nie dochodził, tedy o to już wie„ cznie milczeć ma. Nawet osądzoney rzeczy, żeby kto przez 10. lat nieupominał się, więc po zamilczeniu dawności Ziemskiey, już dochodzić tego nie ma.

Art: 35. z Rozd: 4. i 52. z Rozd: 11. o wszystko (oprócz Imienia) lat trzy dawności naznaczaią, a po zamilczeniu prawo traci każdy już o to.

Tu zaś wznowione są te pretensye o rzecz ruchomą, po zamilczeniu nie tylko trzech lat, ale po przeminieniu pięciu dawności określonych względem dochodzenia Dobr leżących: otoż gdy o to zamilczano, niedopominano się, a zatym po wyszłey dawności Ziemskiey prożne jest o to prawo, sama dawność one skassowała i zniszczyła, to taki głos jest Prawa, który ubespiecza Obywatelow.

Dopieroż temu wszystkiemu jest zagrodą dział, którego przestąpić nie można, i dla tego to osypał go rożnemi zarzutami JP. Felix, lecz te prożne są zwątlić jego ważności nie zdołaią, co tak wyprowadza się.

Postanowiony ów rozmyślnie, dobrowolnie, postanowiony w czterech schedach dla każdego Konsukcessora: każda scheda podpisana przez wszystkich, ciż sami Pieczętarze; więc dzieło stanowione nie zaocznie, nie podeyściem, nie zdradą, jest dzieło zupełney woli każdego.

Dział ten nie doczesny, nie wsposobie Intercyzy, ale wieczysty: to słowa jego przekonywaią „ Między nami &c. wszelkich Dobr le„ żących, ruchomych, summ pieniężnych wgotowiznie i na Obli„ gach będących, po zeszłych JPP. Romanie i Elżbiecie z Dow„ narowiczow Choieckich Horod: Oszmian: Rodzicach naszych „ pozostałych Aktorami *takowe nie odmienne i nigdy nienaruszone stanęło wszelkiey substancyi pomiarkowanie.*

Przeciw tym iasnym wyrazom śmiał jednak JP. Felix mianować, że to jest intercyzya, a czyli proiekt, dosyć na znikczemnienie tey jego obiekcyi (z ktorey sam on w duchu od wstydu płonie) tych słow działu, a zupełne przekonanie jest, jakiey to jest nary zapis.

z Tych oraz wyrazow działu ma Trybunał przekonanie, że dział stanął, całey substancyi, jaka po Rodzicach została, a zatym nic nie zostało, nic nie excypowano, czegoby dzielczy nie zaiął i nie skończył zapis, a skończył wiecayście, nie została klauzula wydobywać, co z pod niego kiedy on oguł zaiął, kiedy o całą substancyą skończone zapisem umiarkowanie, a zatym o to już jest rzecz powtore, co jest skończonym, to dział przeświadcza.

z Słowa samego nawet czyni kwestyą, że pomiarkowanie nie niest to samo co dział, rożne prawda co do słowa denominacie, ale czy

to dział, czy pomiarkowanie, jeden maią skutek, i jedno brzmienie, pomiarkowanie cóż uczyniło? o to rozbior substancyi nie odmienny i nie naruszony, dział cóżby więc zamknął i dopełnił, tylko tenże sam rozbior, a zatym próżna kwestya, bo te oba słowa jedno znaczą.

Ale że nie słusznie nawet dysputuie o słowo, to że i te w zapisie zawiera się, przytaczam te słowa: *Reszte summy tak w gotowiznie na Obligach jako i w Ruchomości otaxowaney znayduiącey się takowym rozdzielamy sposobem.*

Pieczętarze tak wyrażaią, *do tego dzielczego zapisu.* Zrzeczenia obu Siostr, mianowicie to wyrażaią: *Iż vigore Zapisu dzielczego między nami postanowionego*, otoż przestaie i co do słowa sprzeczka, kiedy same rodzeństwo, sami Pieczętarze świadkowie czynności, ten Dokument nie inszym ogłaszaią, jak tylko działem.

Między intercyzą, a działem ta jest różnica, Intercyza jest tylko zaręczeniem, rzeczy uczynić się mianey, działu zaś przymiot, że rzecz kończy in instanti.

W Zapisie tym gdy jest to, że nie odmienne i nigdy nie naruszone stanęło umiarkowanie, więc wyraz ten obiaśnia, że skończono de præsenti, nie zaś ad futurum zostawiono, więc ten zapis nie jest Intercyza, ale dział wieczysty.

Materyą działu i obiektem, co było udeterminować i rozdzielić maiątek ruchomy i to uczyniono, przeznaczyć schedy jaka dla Braci, jaka dla Siostr, i te przeznaczone, cóż tu w proiekcie zostawionym zostało, i co tu miał więcey obiąć dział, i co kiedy on obeymuie nad podział maiątku i determinacyą sched, co też on zaymuie.

Że za Obligami salva zachowana dòyścia to znaczyć nie może Intercyzy, jakiego zarzutu chwyta się JP. Felix, wszak za Obligami zawsze trzeba dochodzić, to w każdym dziele ten musi być warunek i inaczey za Obligami mieć nie można satysfakcyi tylko przez dochodzenie.

Nie dòyście, ale rzecz za Obligami należąca, była materyą działu do czyiego Aktorstwa należeć powinna.

Wszystkiego czwarta część przeznaczona Siostrom i za Obligami, a trzy Braciom, Siostry zostały uspokoione, więc Obligi zostały przy Aktorstwie Braci, za nimi należące pieniądze dla Braci przeznaczone, połowy każdy został onych Aktorem, więc odebranie onych Aktorstwo onych przy Braciach zostały, na to było potrzeba działu i skończono finalnie, bo o to on nastąpił, to on między rodzeństwem rozwiązał i zakończył.

Tak gdy nie Intercyzą, nie proiektem i spisaniem tylko maiątku, jakie tytuły nadawał JP. Felix, ale gdy jest ten zapis formalnym i istotnym działem wieczystym, poruszonym on dla swoiey legalności być nie może, ani nic z pod niego dobytym.

§. §.

Zapis każdy wedle przepisu Art: 1. z Rozdz: 7. na Dobra powinien być podpisany przez Aktora wydaiącego, powinien mieć Pieczętarzow, i przyznany być powinien, a na rzecz ruchomą wedle Art: 7. z Rozdz: 7. tylko powinien mieć podpis Aktora i Pieczętarzow, bez przyznania takie oboiey natury zapisy za nie wzruszne są ogłoszone.

Co do zapisow dzielczych o Dobra leżące stanowionych też same reguły ostrzegł Art: 26. z Roz: 9. i równie za nie poruszone mieć postanowił.

Wzglę-

Względem zapisow wſzelkich, ten warunek oſtrzeżony w Art: 2. z Rozdz: 7. *A jeśliby który zapis na wieczność komu dany nie według tego Statutu był ſprawiony, taki zapis ma być nikczemny, i rzeczy w nim opisaney nikt odzierżeć nie może, tylkoby dawności Ziemſkiey ku zburzeniu tego zapisu żałobnik nie omieſzkał.*

Toż ratione dzielczych zapisow takie oſtrzeżenie w Artyk: 26. z Rozdziału 9.

A jeśliby tylko Liſty, Regeſtra dzielcze między ſobą dali, a na Urzędzie nie zeznali; a dawność ziemſką przez dzieſięć lat po tym dziale dzierżeli, takowy dział przecie wiecznie dzierżan będzie.

Ten dział między rodzeńſtwem poſtanowiony raczey ſam tylko ſzczegulnie ruchomy maiątek obeymuiący; ma podpisy Aktorow, ma Pieczętarzow z liſtem na przyznanie.

Legalizowany on powtòre przez zrzeczenie Poziomkowſkich, jako po zupełney ſatysfakcyi zanim dopełnioney na zajutrz wydane, które równie podpiſy Aktorow y Pieczętarzow zawiera, y liſt na przyznanie wydany.

Przyjoł takowe zrzeczenie y Kazimierz, bo dla obu Braci wydane, a zatym akceptował dział, przyimuiąc ſkutek dopełnionego działu.

Dnia trzeciego wydana zoſtała in ſatisfactionem działu Plenipotencya Kazimierzowi przez Alexandra, dwie Sioſtry y Szwagra, do pozyſkania Dziegieniewa od Poſſeſſorow, te akceptował Kazimierz.

Potrzecie: Poziemkowſcy przyjeli Obligo od Alexandra in ſatisfactionem ſchedy wedle działu należney, wydany, dali oſobno aſſekuracyą na powrócenie Pereł, a Kazimierz do tego Obligu piſał ſię Pieczętarzem. Więc przez trzy Dokumenta pośledníeyſze ten dział przez wſzyſtkich Konſukceſſorow zoſtał autoryzowany, zoſtał przyięty jako legalny, jako nie krzywdzący z nich żadnego.

Wedle liſtow na przyznanie: in tempore, to jeſt na Roczkach pierwſzych 7browych Rzeczyckich tegoż Roku czyniona pilność o nie przyznanie, to świadectwo na Liſtach na przyznanie zapiſane przekonywa.

Tandem w lat 10. po dziele, bo w Ru 1747. Febr: 24. Anna druga Sioſtra doſtawſzy ſię in votum za Jankiewicza po odebraniu ſchedy wedle działu wydała zrzeczenie z liſtem na przyznanie.

Już tedy nietylko że legalnie zawarty, z dobrey woli, ale też że tyłu autoryzowany Dokumentami jeſzcze zoſtał, mocnym on jeſt na zawſze.

Od czasu działu, od czasu zrzeczenia jako po otrzymanym ſkutku żadna z Sioſtr żadney nie czyniła pretenſyi y nie miała, bo żadna ani zrzeczenia, ani działu nie manifeſtowała przez tyle dawności nigdy, bo tego nie ſkładaią Sukceſſorowie, a zatym wzruſzać go teraz ſtracili prawo, bez kary zato wedle rygoru prawa uyiść nie powinni.

Kazimierz rownie wedle działu ſchedy ſwojey ſkutek otrzymał; nie czuł krzywdy kiedy ſtanowił dział, kiedy ſzedł przez Dokumenta pośledníeyſze in acceptationem onego, te kroki jego przyświadczają moc y rzetelność działu.

Zeby zoſtał pokrzywdzonym, czyżby nie manifeſtował, nie procedował, cóż mu do tego przeſzkadzało, oddzielnie y wolno mieſzkał od Brata, wolnym był Obywatelem: pod rownym żył prawem, a przeto przemocy Brata lękać ſię nie mógł, tego gdy nie ma, jawna konkluzya, że nie miał krzywdy, przyimował y prze-

przestawał na dziele jako legalnym: to są znaki woli jego oczewistey, y skutku nastąpionego.

Tyle miał czynności z Bratem, po dziele pożyczył mu pieniędzy, brał wzajemnie od niego różne sprzęty; okupowali razem, starali się razem tajemnie o pozyskanie summy od Chaleckiego, były to czasy upomnienia się o krzywdę, a za nieuskutecznieniem pobudki do procederu y manifestow. Ze same czynności in contra są świadectwem nie przełamanym akceptacyi działu; bo o skutku jego starali się razem.

Listy tu przez Alexandra pisane, a zastosowane in oppositum działu, nic nie stanowią: ani znaczyć mogą jakiego dowodu lub postać okazywać manifestu, bo one nayprzod: prosto są minutą wedle determinacyi prawa,, uroczystego Dokumentu znosić nie mogą, ani być świadectwem przeciw Dokumentowi.

Powtóre: te listy nie zawieraią w sobie materyi o dział, albo ex re działu; ale przypomina się tu Historya: że Kazimierz ruchomość y 120. talarow bit: własne lokował u Alexandra w Ru 1742. o te quantum upominał się, Alexander nie maiąc czym opłacić y prosił o cierpliwość, y podawał projekt wypuszczenia kilku Poddanych, in satisfactionem: Jakże ten List stosować do działu y wmawiać że Alexander, za pretensye dzielcze te ofiarę obiecywał, kiedy o tym ani wzmianki niema: List pierwszy daty 1743. Marca 12. więc po dacie lokacyi.

List własny Kazimierza w tymże Roku in 7bri pisany znowu zawiera prozbę o też pieniądze, nie zaś o pretensye dzielcze: więc rownie pisałby y w tym żeby to było y w pierwszym: owszem wypisuiąc interessa ratione summy u Chaleckiego, ratione interessow Dziegieniewskich, tymże samym listem czyni ratyfikacyą działu, te quantum gdy opłacił w Ru 1745. więc y o to skończona kwestya, *widzieć kwit.*

In ultimo ta jest objekcya, że ani przyznany, ani aktykowany in tempore.

Ten dział jako na rzecz ruchomą służący, nie potrzebował on przyznania, a przeto mocny on jest dla tego: bo tak opisał Art: 7. z Roz: 7. przy tym jest list na przyznanie, czyniona w czasie pilność, a tym więcey tylą autoryzowany dokumentami, służyć przeciw niemu ta objekcya nie może przyznania, bo jest legalnie sprawiony.

Ten oraz Dokument, że jest na wieczność sprawiony, że jest działem, i który powinien był być przyznany, dla swoiey ważności, dla tego więc, że nie jest przyznany, upadać jednak nie może, bo ma za sobą prawo wyżey cytowane, iż Zapisy i działy nie przyznane, a przez dawność Ziemską 10. lat przez Załobnika nie burzone, tak ważne są jak przyznane.

Dział ten, który nie potrzebował nawet przyznania, przez dawność Ziemską został zadzierżany, ani przez Siostry, ani przez Kazimierza nie był burzony, nie został zamanifestowany, procederem nie prozekwowany, a zatym został mocnym, nie szkodzi mu nie przyznanie, bo go dawność rowney wagi z przyznanym ogłosiła.

Po przemilczaney dawności tak o burzenie samego Dokumentu, tak rownie upominać się o skutki jego jako zamilczane, ustało prawo.

Przyniosł Manifest JP. Felix już to ku ruinie działu, ktory ditny, i niby zaniesiony 1751. 8bra 10. bo Siostr nawet żadnego nie ma Manifestu.

Ten Manifest po przemilczeniu dawności Ziemskiey, bo w lat 14. po dziele zaniesiony, nic znaczyć nie może, ani tyle być mocnym,

żeby

Żeby znosił prawny Dokument, bo zanieſiony po czaſie, bo prawo tylko każe przyimować te burzenia czyli Manifeſta, któ eby były czynione przed wyiściem dawności, nie zaś po dawności Ziem: Prawo zamierzyło czas ten gdy przemilczany, więc wedle tego prawa próżnym on zoſtaje, a przyjąć go za dowod inaczey nie można, chyba te prawa o dawności ſkaſſować, które nawet przez Konſt: 1784. do ſwojego rygoru ią reaſſumowane Tit: *Manifeſta*.

Ten Manifeſt choć ma datę 1751. jednak nie wyjęty w ten czas, ale aż 1776. już po wyjednaney Konſt: przez Karola, nie ma w ſobie formalności tey, jaka zachowywana w wyjęciu Manifeſtow w tamtym czaſie, *widzieć Manifeſt Chojeckiey* 1752. *ad Caſum*. On zaś zanieſiony ſpoſobem tym, jak Kon: 1764. przepisała. Ergo antedatowany.

Żeby nakoniec on był i actu w tey dacie zanieſiony, to raz nic nie waży, że po zaſzley dawności, powtóre po zanieſieniu nie popierany był procederem, i znowu dwie dawności zamilczane zoſtały, więc tąż ſamą dawnością onże ſam zoſtał zniſzczony, wedle głoſu Art: 91. z R. 4.

Znowu że on ſkargi nie ma nawet o podnieſienie działu, tylko przypiluje ſię do Majątku Alexandra formując tylko pretensye do niego, a zatym i z wyrazu ſwojego nic nie ſtanowi.

Zanieſiony on po Rewersie od ſiebie wydanym na Oblig Lewickiego, po śmierci Alexandra, kiedy Karol był małoletni, wſzyſtko to otwiera ſuſpicyą, i przekonywa o jego nielegalności.

Exyſtencya jego pod tym czaſem zawodna zupełnie, bo Kazimierz gdy Karol przez Przyjacioł dopomniał ſię o część właściwą Dziegieniewa, zanoſząc Manifeſt.

w Roku 1773. i w nim napełniaiąc pretensye, nie wzmienił onego, nie uczynił referencyi do niego, a uczyniłby to, żeby on był inexiſteni, i na ten czas zanieſiony, byłby przynaymniey przy zanieſieniu tego pośledniey ſzego wyjęty, więc właſne piſmo Kazimierza zupełne czyni przekonanie o Inexyſtencyi tego Manifeſtu.

Tak gdy już ten Manifeſt po dawności wyſzłey urodzony zwątlić działu uroczyſtości nie może, oświadczył jeſzcze Felix teraz na Trble przyſięgę, względem ſkutkow działu, to jeſt, że nic według tego działu nie zyſkał Kazimierz, jakiey przyſięgi nie podawał na Ziemſtwie, która teraz za dowod wedle Ar. 90, z R. 4. przyjęta być nie może na Trble.

Przyſięga ta (żeby ią wolno było podać) nie może być dowodem na to, co przez dawność zoſtało zniſzczonym, o co przemilczano do tych czas, przeciw dawności żaden dowod nie jeſt pozwolony, boby tym ſamym próżny był warunek prawa tak ſolenny o dawności.

Póki dawność niewyidzie, póty wſzelki wolny dowod etiam przeciw Dokumentom, lecz po dawności, niczym już wydobyć nie może, co jeſt nakrytym dawnością.

Czemuż o ſkutki działu, jeżeli mu co za nim zoſtało należnym nie upominał ſię Oyciec, czemu przemilczał dawności, o to gdy przemilczał, próżny teraz jeſt i ten dowod przyſięgi, przyjęty być nie może.

Jak śmiały jeſt do przyſięgi, ale raczey to czyni dla impreſſyi, jak może przyſięgać na tym, że nic nie zyſkał. Kiedy ten fałſz tu bliſko konwinkuie ſię, nie zaparł tego że 100. Talar: odebrał od Chaleckiego, ta ſumma jaka jeſt? działowa, więc już ſkutek za

 nim

nim i w tym ma, a zabiera przyſięgę, że nic nie zyſkał, po przeświadczeniu o tak rezolutney przyſiędze, powtarza ſię to, że jurament nie może być pozwolony przeciw mocy dawności.

Z tych Przekonań y dowodow ſłusznie Ziemſtwo utwierdziło Dział y ſkaſſowało te wszyſtkie pretensye ante-działowe; iaki wyrok sprawiedliwy zaapprobuie Trbł.

Co do Summy od Chaleckiego należącey.

Summa 265. Talarow Działem do Aktorſtwo Braci zoſtała należną: po przeyściu Procederu o nią z Grodu Rzeczyckiego do Trybunłu Kazimierz ią odebrał: a z niey połowy nie opłacił Alexandrowi.

Przeświadcza te odebranie Liſt Kazimierza 1745. Maia 18. dnia którym wymienia, iż otrzymał Aſſekuracyą od Chaleckiego na opłacenie tey summy.

Tey Aſſekuracyi nie ſkłada, Obligu równie nie przynoſi ani procederu: ztąk idzie oczewiſta konkluzya, iż za opłaceniem summy te zwròcone zoſtały.

Przyznał ſię sam na Ziemſtwie, że tylko ſto Talarow odebrał: aże więcey nie odebrał, oświadczył przyſięgę: wszak nie ſto Talarow, ale 265. z procentem y expensem należało: dochodząc tedy Prawdy: co za przyczyna była przeſtawać na tyle summy, kiedy tu więcey sprawiedliwie należało, kiedy ten przez powtórny Dokument wszyſtko opłacić opisał ſię: a zatym nie ſto Tal: ale całą odebrał summę:

W rzeczy tak oczewiſtey nie ſłusznie przyieło Ziemſtwo przyſięgę: y za tym dowodem tylko sądziło ſto Talarow, a to ieſt pro scheda Karola Talarow 50. na Felixie, a co nayniesprawiedliwiey, że bez Procentu.

Co do przyſięgi: ta nie ſłusznie uznana, od ktòrey sam nawet appellował JPan Felix: przekonany, że iey wykonać nie może, bo odebrana summa.

Jedna była przyſięga: ktòra niby ewinkowała względem nie odebrania; od tey gdy cofnął ſię y nieidzie: cóż ieſt, coby przekonywało; że iey nie odebrał, chyba to, że tak mòwi JPan Felix, a tu in contra oczewiſty dowod, że zupełną odebrał; bo do części przyznał ſię, bo Obligu, procederu, ani Aſſekuracyi nie ſkłada: ktòre tym samym iawną satysfakcyą dopełnioną dowodzą:

Poprawić w tym należy Dekret: y Trybunał ma przysądzić z tey summy Talarow 265. połowę dla Karola: to ieſt: Talarow 132, y puł, a cum altero tanto Talarow 265. bo Ziemſtwo nieſłusznie uchyliło Procent Kazimierz gotowe pieniądze odebrał, z nich miał pożytek: więc ta iako rękodayna summa: opłacona w czaſie czyniłaby ten sam procent Alexandrowi: iakoż ſłusznością zatrzymany ten użytek przy Felixie, ktòry należy Karolowi: ta sprawiedliwość mòwi za sądzeniem należnego alterum tantum.

Sioſtry, a w ſtopniu ich Sukceſſorowie ſłusznie usunąć od pretensyi tey summy, bo one zrzeczenie wydały z całego maiątku, oprócz Dziedzieniewa, iako po naſtąpioney satysfakcyi, bo ta summa mocą Działu i zrzeczeń przy Aktorſtwie zoſtała Braci: z tych dowodow Trbł i teraz ich od tey summy oddali.

2do:

Paszkowſkiemu był winien Kazimierz Talarow 2. te opłacił Alexander: to kwit tegoż Paszkowſkiego 1736. świadczy, te sądziło Ziemſtwo: ale ròwnie nie sprawiedliwie Procent uchyło: na tym iednak przeſtał JP. Karol.

Appellował y od tego JPan Felix: i teraz zarzuca: że w czaſie Działu czemu tego nie wytrącił; a był powinien, ergo próżna pretensya.

To

To nie racya, czemu nie wytrącał; wszak to od woli każdego dependuie kiedy chce upomnieć się: to iest fundamentem: gdy iest dowod pisma; więc należy, czemu nie zabiera przysięgi, że nie był winien Paszkowskiemu; w ten czas ta upadałaby pretensya: lecz gdy nie od wodzi się a tu pismo składa się, niesłusznie tedy Appellował, zatym ma bydź to sądzonym.

Co do pretensyi Jmci Pana Felixa, do Karola stosowanych.

Była pierwsza o 120. Talarow razem z Ruchomością u Alexandra w Ru 1742. lokowane za okazaniem się kwitu z onych opłacenia reszty tylko sądzono złłch 54. i natym przestali obie strony.

Druga iest o też samą ruchomość: która że została odebraną takie na to dowody.

Razem summa 120. i ta Ruchomość za ieddym Rewersem były lokowane w Ru 1742. w Ru zaś 1744. tylko Kazimierz na samą summę wziął Rewers, odmiana ta Rewersu, i te powtórzenie onego dla czego nastąpiło tylko że odebrana została Ruchomość: i że summa iedza pozostawała dla tego nowy dany Rewers: to oczewista prawda.

W Ru to iest 1745. odebrał Kazimierz 113. Talarow y wydał na to kartę, otoż w niey żeby zostawała się Ruchomość zachowałby salve. iak zachował względem karty, którą dał był Alexandrowi za część Ruchomości, także u Alexandra wziętey.

Nota: Kazimierz u Alexandra także część Ruchomości wziął pożyczanym sposobem: tey część powrócił wedle Świadectwa tegoż kwitu 1745. salve zachowuiącego: a reszta u niego została: o którą rownie teraz rekwirował Karol.

Z mocy tych przekonań uchyliło te pretensyą Felixa Ziemstwo: a per mutuam compensationem nie sądziło tey Ruchomości i dla Karola od czego nie appellował Karol.

Już tu Rewers znayduiący się żadnym być nie może przekonywaiącym dowodem; gdy poślednieysze dwa Dokumenta o odebranie jawnie świadczą: coby za przyczyna była, aby tak długo leżeć miała w depozycie, bo dla tego tylko zostawiona i do czasu, tak sam pisze w Produkcie kiedy odbierał pieniądze, i o nie pamiętał i tak troskliwie upominał się, rownieby czynił i o powrót Ruchomości żeby nie była oddana, albo nacoby pożyczał osobno, o sobliwie sukien u Alexandra, toby raczey swoje odebrał, które też miał w depozyt oddane: otoż i to rownie jest dowodem, że ona odebrana, to zaś nie racya, że Rewers znayduje się, ergo, nie odebrana: wszak i summa odebrana, a przecież oba nie powrócone Rewersa: ten mògł się zawalać; więc wiara przy poślednieyszych Dokumentach, które ewinkuią jey odebranie: toż znowu JP. Felix nie podawał przysięgi na Ziemstwie, jako ona z depozytu nie odebrana i zaległa u Alexandra.

Nie słusznie tedy o to ma rzecz JP. Felix, a sprawiedliwie uchylił Dekret Ziemski, sprawiedliwie skassuje i Trybunał.

KATEGORYA co do Pretensyi JPP. Tomkowiczow.

1mo: *Względem 300. Talarow pretendowanych sub titulo Wlewku.*

Dobrze Ziemstwo skassowało ten dług te przyczyny jego niesłuszność ukazuią.

Niech

Niech była winna Matka Poziemkowſkiemu tę ſummę, lecz ią mogła ſama opłacić na terminie iaki w wlewku poſtanowiła, bo ten termin przeżyła nakoniec ſami go odſtąpili Poziomkowſcy, więc on przeſtał być długiem, a długiem nie do jednego Alexandra, ale do całego rodzeńſtwa i do ſamych Poziomkowſkich ſtoſuiący ſię jako dług Matki, o który (żeby i należał jak nie) nie ſprawiedliwie jednego kłócą Karola.

Dowodem długu jeſt zawſze Oblig, dług że był irrealny wczaſie działu zoſtał odſtąpiony przez wrócenie Obligu, jaki jeſt w ręku Felixa.

Jakimże obyczajem zrąk Poziomkowſkich, przeſzedł do Felixa, i przez niego komportowany, tylko go ſami wrócili, bo nie gwałtem odebrany, nie zaginął, na to nie ma żadnego Manifeſtu, ten Oblig z odartym połarkuſzem bez liſtu na przyznanie prezentujący ſię i w cudzym ręku, przeświadcza ſam już ſkończoną ſatysfakcyą.

Jakąż racyą względem znaydowania ſię u Felixa daią: o to po śmierci Matki Alexander zagarnął: co ich ſamych konwinkuje Oblig komu ſłużył.

Poziomkowſkim, więc u nich być był powinien, lecz kiedy znaleziony u Matki, więc inaczey nie mógł do niey powrócić, tylko po ſatysfakcyi wedle terminu wyznaczonego: Czemuż znowu Alexander nie był zamanifeſtowany o jego nie powrócenie: wſzyſtko pokazuje nie prawdę długu tego.

Nie wlewek, ale Oblig był fundamentem długu, bo ſam ten wlewek do niego referuie ſię, i tylko ſłuży niby do objektu, że ten Oblig miał mieć ſatysfakcyą z tey ſummy, którą był winien Alexander Matce.

Wlewek tylko ſamo-jedney bez pieczętarzow Połońſkiey zawiera podpis, i to czy ſprawiedliwy blankiet iſtotny, a zapisany ad intereſſe; on tedy nie maiąc tey formalności, jakoż Statut w Ar. 7. z Rozd: 7, opisał nie jeſt doſtatecznym piſmem na przeświadczenię długu, bo kiedy on ma być dowodem długu: więc pismo złe, nie wedle Statutu, jeżeli nie on, to nie ma obligu: a zatym próżna kweſtya o dług.

Ale jak kolwiek bądź bliżſze ſą jeſzcze na to przekonania: Dług ten ma swoią datę przed działem, dług ten miał opisaną Ewikcyą tym titulo wlewkiem na ſummie Matczyney od Alexandra należney.

Ta ſumma weſzła do działu; więc żeby dług należał oparłby ſię Poziomkowſki, nie pozwoliłby jey mieścić do podziału, nie przyſtąpiłby do działu, lecz go ſami podpisali, wydali z ſchedy działem przeznaczoney zrzeczenie, a ta ſumma kompletowała maſsę działu, iakże z tego kroku inaczey myśleć, tylko że odſtąpili długu, odſtąpili Ewikcyi a co jeſt naymocnieyſzym wrócili Oblig Braci i ci go teraz przynoſzą w ſzpargale.

Niech daymy to odſtąpili jak nie tey ſummy: więc przynaymniey zachowaliby ſobię ſalve i w dziele i w zrzeczeniu o ten dług, ale o tym nigdzie, toż znowu Maiątek po Matce tylko zoſtał ruchomy, i ten do działu zaięty, więc naczym zoſtawałaby Ewikcya: a zatym to był czas dopomnienia ſię o dług jako ſpólnie do wſzyſtkich reguluiący ſię, to był czas zachowania ſalwy albo wzięcia Dokumentu od Braci i Sioſtry na opłacenie go: albo zachowania repetycyi na przykupnym gruncie przez Matkę w Dziegieniewie (o czym na ten czas nawet nie było wiadomości, aż teraz w ſprawie) jak zachowywali ſalwe o część Dziegieniewa.

Tym

Tym więcey tenże JP. Poziomkowski spisuiąc Regestra Maiątku, robiąc planty do podziału wszędzie summę tę przeznaczał do działu należną, z niey własną schedę determinował: więc żeby jemu należał dług od Matki, wszędzieby w każdym Regestrze kładł ią za należącą sobie, jako Ewikcyi długowi podaną.

Powtóre: kiedy odtrącała się summa z ogułu massy do działu udeterminowaney na opłat i jurgieltow i długow, więc nayprzyzwoiciey w ten czas położyłby Oblig i wyłączenie z tey massy i dla siebie na opłat Obligu uzyskałby.

Rzecz tedy jasnie wywięzuie się z tych munimentow, z tego dzielczego czasu: że odstąpili, y zrzekli się tego Obligu Poziomkowscy oddali go Braci przed działem bo też ten Oblig pewnie nie inszą na sobie prezentował summę jak tylko in vim possługu: y po takim odstąpieniu dopiero zawarty został dział, scheda przezeń wyznaczona dla nich ztąd też iest przekonanie względem nastania działu, że ten niesubreptive: nastąpił: kiedy tylo uspakaiano trudności: że Kazimierz tym sam się zatrudniał: to w ręku jego pozostały Oblig przyświadcza.

Przeciw Obligowi który iest w ręku Debitora: który znaczy nastąpioną satysfakcyą: (bo naopłacenie summy za Obligiem, dosyć iest dowodu, gdy Oblig wrócony: nietrzeba inszego pisma na dowod uspokoienia) jakim iest dowodem tu Wlewek y to szpargał na summę tę bez samego Obligu: bez którego próżnym on iest zawsze pismem jako tylko referuiącym się do Obligu: jakie może czynić przekonanie o należności; gdy Oblig o satysfakcyi przeświadcza: ten Wlewek jak nieznaczył pisma na dług: także iako szpargał mniey dbany był opowrót: a zatym iego zawalenie się w ręku Poziomkowskich stanowić przekonania niemoże.

Tu jest Oblig, tu Wlewek przykim wiara: przy Obligu: bo ten a nie Wlewek był dowodem na dług: ten gdy wrócony, razem znim przestał y dług: te prawdy oswieciły samych Tomkowiczow o nienależności, y dla tego nie oświadczyli nawet przysięgi w Ziemstwie, która przez sprawiedliwość tam gdzie pisma rzecz dowodzą: niebyłaby za dowod przyięta: approbata przeto nastąpić powinna w tym punkcie Dekretu iako sprawiedliwego.

Co do dwuch Obligow iednego na 150. *talarow drugiego na talarow* 50.

Nie za dwóma Obligami, ale za iednym został winien Alexander summę to jest Talar: 50.

Oblig na 150. Tal: był proiective wydany: a to końcem uspokoienia schedy onym należney, lecz nieprzyięty, został próżnym pismem, bo Alexander opłacił gotowizną, a drugi wydał naresztę summy, i do niego nawet przydał zastaw, y ten akceptowany, takim sposobem skończony kontrakt wydane zreczenie.

Ten Oblig pierwszy jest bez listu na pryznanie a drugi jest z listem, sam on bez tey formalności będący pokazuie, że był do proiektu wydany, przekonanie drugie o tym kiedy do tego obligu przystosować chciano list na przyznanie służący do Obligu na 50. Tal: wydanego y w nim po podskrobaniu umieszczono te słowo *sto* y także poprawiono w zapisaniu znayduiącym się na złamaniu *widziec takowy list* robiono to odstępuiąc drugiego Obligu: aby przytym pierwszym jako maiącym większą summę utrzymać się o tożte stosowanie

nie wyświeca: zdradę y razem wyświeca nienależność za nim.

Że go przynoszą JPP. Tomkowiczowie: to znaczyć y dowodzić niemożę długu: bo on mógł jakim przypadkiem y zapomnieniem zatrzymać się w ręku Poziomkowskich: ale nie dla tego: aby za nim co należało.

Same pisma Poziomkowskich przeświadczaią: że Alexander nie 150. ale 50. talar: tylko został winien: y ten poślednieyszy Oblig został: przyięty: ten został dowodem długu.

W tym dniu samym iak oba dattne Obligi: wydana asekuracya na wrócenie pereł wyraża ten tylko Oblig na 50. talar: wstrzymane kleynoty do opłacenia tego tylko Obligu: na pewność tego Obligu dane kleynoty.

Kiedy więc ta opłata 50. talar: potrzebowała ewikcyi, tym więccy ta większa summa iakaż rękoymia względem iego dana: kiedy na ten wydane kleynoty, więc równie przynaymniey zawarłaby assekuracya onych wstrzymanie aż do płacenia obydwuch: kiedy zatym iednym tak była ostrzegana y wątpliwa opłata.

W iednym dniu y iednym terminem nacoby dwa dawane były Obligi to żeby tyle zostawał był winnym Alexander, toby nie dwa ale jeden wydał Oblig: albo kiedy dwa: toby udzielne byłyby termina dla folgi opłaty, jak bywa częstokroć.

To już mocne jedne przeświadczenie z Assekuracyi: że za iednym został tylko być dłużnym Alexander: drugie przeświadczenie idzie z pism Poziomkowskiego wydanych: z exolucyi na conto tego tylko jednego Obligu.

Nazaiutrz po Obligu: wydaiąc karteczkę: na 168. szostakow wyraził: *Iż in vim Obligu mnie na 50. talar: wydanego properssoluto przyiąc deklaruie.*

Otoż żeby dwa były Obligi toby napisał, iż in vim Obligow mnie wydanych: wszak żeby dwa były: równie za obydwòma należałaby do opłacenia summa, więc tę detrunkatę stosowałby do obu:

w Lat dwie to jest 1739. Febr: biorąc od Alexandra talar: 14. tak napisał *Item wziołem vigore Obligu na tal: bit: mnie piędziesiąt danego.* Więc żeby należało za drugim toby wyraził in vim obydwuch, to nawet byłoby własną ostróżnością: tak wyrażać, żeby niepoddać pod kwestyą Obligu drugiego.

Toż samo przekonywaią Listy Alexandra do Poziomkowskiego pisane, a które komportowali Tomkowiczowie, pierwszy wraz po terminie pisany (bo data jakby 1741. na nim jedną ręką i nie dawno zapisana jest nie wierna, i sprzeciwia się wyrazom Listu) o jednym Obligu wyraża, i należytość za jednym rekognoskuie, słowa jego: *Bo in termino w Obligu expresso zebrałem był sumkę do oddania W. P. ale na ten czas Dobrodzieiu nie przybyłeś.*

Drugi 1747. tož samo ten jeden wymienia, za którym i zastawa nastąpiła, słowa: „ Względem należytości JP. Siestrze Dobr: z Dóbr „ Oyczystych i Macierzystych w dziele wyrażoney partem za- „ płaconey, jeżeli z zastawy na resztę W. P. nie jesteście kon- „ tenci, de precor ze Exolucya in instanti być nie może.

Przełamać tedy wiary tych pism, a ile własnych JP. Poziomkowskiego, ktòre nie dwa, ale jeden wyrażaią Obligi, który nie in vim dwòch ale jednego i per specificum na Talar: 50. wydanego, przyimował Exolucyą.

Na mocy świadectwa tych pism słusznie Ziemstwo uchyliło pretensyą za tym Obligiem na 150. Talar: znayduiącym się, na utrzymanie ktòrey w rzeczy tak widoczney nie śmieli nawet zabrać na Ziemstwie przysięgi JPP. Tomkowiczowie.

§.

§.

Słuſznie też przeznaczyło za tym drugim Obligiem na 50. Talar: wydanym Exolucyą, reſzty po uczynioney detrunkacie wedle złożonych kwitow, ſłuſznie kleynotow reſtytucyą nakazało, i onych między Felixem, a Karolem podział zadeterminowało.

Nie maią Prawa do nich, ani Tomkowiczowie, ani Jankiewiczowie, bo wydali zrzeczenia, ze wſzelkiego Maiątku, vigore Działu.

Zoſtali przeto Aktorami onych Bracia, bo one ſą z zaſtawy Lewickiego, a ta ſumma i per consequens i te kleynoty mocą działu przy ſchedzie zoſtały Braci.

Próżnie o to teraz roſzczą pretensyą, co jeſt przeznaczonym działem, z czego naſtąpiły zrzeczenia, z czego opłacone zoſtały Sioſtry, przez aſſekuracyą nawet Poziemkowſkiego Ewinkuie ſię Aktorſtwo Braci, kiedy je nie jako własne, ale jako zaſtaw u ſiebie zatrzymali, i wrócić za opłaceniem długu opisali ſię, a zatym próżna pretensya, uchylona być powinna, jako i uchylona Dekretem Ziemſkim.

Rezolucya na pretensyą JPP. Jankiewiczow o 130. Talarow za Obligiem od Matki Karola wydanym.

O te, jakie mieli pretensye ex re Dóbr Jankiewiczowſkich Parchimkowicz i dalſzych na Ziemſtwie i ktorych na tymże Sądzie zrzekli ſię, gdy nie ma, i być nie może ſprawa, rezolwuie ſię tylko kweſtya o te 130. Talar:

Te że nie były pożyczone, JP. Alexandrowey Choieckiey Matce Karola, ale wzięty Oblig jako na posagową ſummę, nie ma kweſtyi o to, bo wyraz Pieczętarza, i ſame wyznanie Jankiewiczow w Ziem: takiey natury tę ſummę ogłaſza.

Wzięty od kogo? od tey, która wyposażać nie miała Prawa, wzięty pod małoletnością dzieci, którzy posag opłacić jako dług Oycowſki, byli obowiązanemi, więc wzięty na ſzkodę dzieci, bo od nie Aktorki i wzięty powtóre na to, co Alexander Oyciec opłacił, i z czego wydane zrzeczenie od Jankiewiczow, co tak poświadcza ſię.

w Roku 1747. Febr: 17. ſtaneła kombinacya, między Michałem i Jerzym Jankiewiczami, a Alexandrem i Franciſzką z Jankiewiczow Sioſtrą ich, Choieckimi, o różne pretensye ex re Dóbr Jankiewiczowſkich Oyczyſtych miane, tym Dokumentem przy Poſſeſſyi 6. Chłopow w Kisielewiczach mocą zaſtawy zoſtali ſię Choieccy i posag oſtrzeżony dalſzy, *widzieć te Dokumenta.*

w Tymże Roku Febr: 24. Alexander wypłacił ſchedę z działu należną, a to jeſt Talar: 157. dla Sioſtry Anny za tymże Jerzym Jankiewiczem będącey, i ci wydali zrzeczenie.

Opłacenie zaś takim ſposobem było, część gotowymi, a na reſztę, to jeſt: na 130. Talar: wydał Prawo zaſtawne na 2. Chłopow w tychże Kiſielewiczach, świadczy to,

1747. Febr: 24. Prawo.

Po takiey ſatysfakcyi, po wydanym zrzeczeniu, za cóż wzięty od Matki Karola i wzięty w lat dwie po śmierci Alexandra Oblig na też ſamę ſummę, Posagową, kiedy Posag opłacony.

Mógł to być proiekt, że ta chciała nazad Posseßyi, a ci chcieli przestać na Obligu, i tak jest istotnie, bo póżniey tenże Jerzy, któremu ten Oblig wydany, z Bratem swoim zpłacili Choieckę z Kisielewicz, reszty opłacili jey należny posag, i ta ich kwitowała.

1752 Junij 30 Kwitacya.

Był tedy Jerzy y pretensorem y razem obowiązanym do opłacenia summy za Kisielewicze, iaką mieli Choieccy był obowiązany do opłacenia posagu Siestrze to gdy opłacał: więc nie inaczey tylko potrącił ten dług posagowy za Prawem Alexandra: bo za cóż miał płacić, to co jemu należało, albo brać na to Oblig, a to samo płacić Choieckiey, a za Obligiem nazad to samo odbierać potym od niey, to oczewista rzecz bo nawet Choieckiey nieopłacono gotowym groszem, ale ustąpione Obligi dochodzenia *widzieć kwitacyą.*

Jeżeli rozumieć ten Oblig za aktualny za posag wydany: więc trzeba in Contra pokazać, że 2 Chłopow Kisielewickich odstąpił nazad Choieckiey: na to niema dowodu, owszem że ta possesya została przy Jerzym: to te Prawo od Alexandra wydane sami komportowali Jankiewiczowie, y że całe Kisielewicze rekuperował: to kwitacya świadczy.

Oblig ma datę 1752 Junii 19, a kwitacya Junii 30, a zatym ten Oblig do projektu służył, a został próżnym, bo kombinacyiny późnieyszy Dokument: te rzecz inaczey ukończył:

Że znayduie się w Ręku Jankiewiczow ten Oblig, dla tego należności nie może stanowić y z tego przekonania, że de nullo wzięty: y wzięty po zrzeczeniu Jankiewiczow, po uczynioney satysfakcyi; jako też ztąd: że tey Choieckiey y dzieci był Opiekunem naturalnym ten Jerzy jako Brat rodzony: więc on zawiadywał interessami, u niego były Papiery, a zatym w czasie przez nią nie podarty; mógł się u niego zawalać, a przez komportacyą przyniesiony przez Sukcessorow: a tym więcey mógł y wymodz na niey mocą Opiekuństwa, albo wmówić; że należy jeszcze posag: aby ona wydała: lecz to małoletnim szkodzić nie może, wedle Praw gdy jest zrzeczenie y dowod uczynioney satysfakcyi: bo na maiątek dzieci przez Opiekuna wzięty: a to przeciw Prawu: bo Opiekun utracać dziecinnego nic nie może, tak Prawo ostrzegło.

Od czasu daty Obligu aż do komportacyi ani Jerzy, ani Sukcessorowie nie upominali się, nieprocedowali: więc y to pokazuie, że zanim nic nie należało: a nawet y dawność zaszła wedle Art: 4. z Roz: 5, bo do tey służy dawność: jako do summy possagowey: bo nie ręczny, dług, ale posag, to sam Oblig wyraża.

Jak tedy niesłuszna jest za tym Obligiem pretensya, tak ią sprawiedliwie skassowało Ziemstwo: y taż sprawiedliwość za aprobatą tego wyroku mówi.

§.

Jakie pretensye są JP. Karola Choieckiego do JPP. Jankiewiczow: y jak one niesłusznie uchylił Dekret Ziemski, gdy to produkt opisał: do niego w tym czyni się referencya.

KATEGORYA

Względem summ do Dziegieniewa stosowanych.

Tu Nayprzód około Plenipotencyi wydaney JP. Kazimierzowi podaie się uwaga:

Po

Po dziele Alexander y Siostry wydali ią na moc okupna części w Dziegieniewie zastawnych: jako do równego Aktorstwa należących, wydali blankietem tylko z Pieczętarzami, y zapisaniem treści oney na złamaniu ręką Alexandra: z tym tylko warunkiem powrócenia summy na to wydaney: *widzieć ią*

Okupno było obiektem, y na to wydana: nie na co innego, to świadczy wyraz Pieczętarzow, przy których wiara każdego Dokumentu, świadczy wyraz zapisany przez Alexandra: zgodnie z działem, bo y tym schedy summ ostrzeżone.

Ten blankiet potym który nawet Sokołowski użyty do kombinacyi jak świadczy swoim listem 1783 Aug: 10, wydział blankietem zapisali JPP. Choieccy ad interesse sui: nie na to: na co wydany: y na ten dowod konnotowany został z instancyi JP. Karola.

Tym zapisaniem: nowy dział całey substancyi warowany: ogłoszona wolność od kalkulacyi y weryfikacyi: wolność wycięcia pasiek, wolność wycięcia pasiek, trzebienia łąk, Stawow, Młynow zakładania &c. y tylko co samey wieczności nie zapisali.

Te warunki niezgodne z naturą Dokumentu; y jakich ani Pieczętarze ani wyraz na złamaniu zapisany nie obeymuie y niedozwala, oraz dyfferencya między pismem dawnym, a tym którego świeżość oczewista: w końcu ścisnienie wierszow przy samey kustodyi, przekonały o zapisaniu tak, że sam JP. Felix nie zaprzeczył y odstąpił, y Ziemstwo za blankietową, jaką była istotnie ogłosiła.

Aby przeto bez objaśnienia zostawione te zapisanie: nie czyniła jakiego zastanowienia y wiary: te ostrzeżenie czyni się wracaiąc się do rezolucyi na summy:

1mo: Co do summy Wołkom zawinioney.

Prawda to jest, że Roman Choiecki w R. 1700 za summę 5000 złch Rafałowi Karaczowskiemu Wołkowi zostawił część Dziegieniewa y ten, a potym jego Sukcessorowie possydowali aż do Roku 1743, ktorzy większą część tey possessyi Michałowskiemu za złotych 2400, Kowzanom za złch 350 Murąszkowi za złch 300 przezastawili, o co nie ma sporu.

Idzie tu tylko o to, kto tę część okupił, robił to prawda jakieś subplantacye Kazimierz pod rodzeństwem, uzyskał od Wołka Wlewek z Assekuracyą odsiania żyta, jaki dokument nie in Autentico, ale w widymusie teraz przynosi, wydał Assekuracyą Wołkowi na opłacenie z jego ręki Possessorom, wszystko to działo się 1742 Roku. Jaki postępek jest contra Plenipotencyi, ktora nadała moc okupna, nie zaś nabywania wlewkow na uciążenie rodzeństwa, co się niżey okaże.

Lecz kiedy przyszło do okupna, nie Kazimierz, ale Alexander okupił, dopożyczywszy razem z Kazimierzem u Downarowiczow Tal: 450. Słowa Obligu: *będąc pilno potrzebnemi summy na oswobodzenie Mtści naszey Dziegieniewa*, datowany Oblig od obudwuch wydany.

1743. Apr. 20 d.

To jeden dowod, a drugi ten, Michałowscy zastawnicy z ręki Wołka po opłaceniu wydali Kwitacyą na obudwu Braci w tymże samym Roku jak summa wzięta u Downarowiczow, to jest 1743. Apr: 23.

Summy Wołkowi zł. 5,000 należało, pożyczono tylko u Downarowiczow zł. 3,600. Więc resztę, to jest 1400 swemi dopłacił Alexander.

Te dowody okazały, że spólnie okupili Bracia, a zatym possessya zastawna już ustała, wróciła się do Aktorow własnych, został tylko

ko dług fpòlny i ręczny, a nie zaftawny, to świadczy Oblig przez słowa: *tym naszym dobrowolnym Obligacyinym strictissimi Juris Zapisem*, w ktòrym nie ma in casu nie oddania Inekwitacyi zachowaney. *widzieć go.*

Już tedy ow wlewek próżnym zoftał, za nim fkutek nie naftąpił przez famo jednego Kazimierza, bo i nie ma Intromifsyi, a którą mieć by mufiał, żeby fam jeden ftanoł w ftopniu jego.

Jak okupili oba bracia, tak też fpolnymi ftali fię poffeforami wedle przeświadczenia tych dowodow, ktòrym Intromiffyi jako fukcefforom nie potrzeba było z czego trzeci jeft dowod fpolnego okupna.

Przeftał kweftyi na Ziemftwie JP. Felix, tey jako zarzucał, że nie fpòlnie, ale Kazimierz fam jeden okupił, kiedy te dowody przeświadczyły, ale zarzucił, że tę fummę Downarowiczowi fam opłacił, na to tak odpowiada fię.

Kiedy przez obu Braci wydany zoftał Oblig, oba byli do opłacenia obowiązanemi, do obu części Oblig miał prawo, na ten koniec animował Liftem fwoim Kazimierz Alexandra, jako fpólnika długu, do opłacenia Downarowicza, aby ftarał fię fummy; oświadczając, Downarowicz przyjąć jak nayprędzey przyrzekł. *Czytać* 1743. *7bra* 5. *w tym Roku, w którym Oblig pifany.*

Już tedy te pifmo konwinkuie, że Alexander był powinien fam za fiebie opłacić, aby zaś za niego opłacił Kazimierz, raz nie był obowiązany, powtòre nie miał zlecenia na to, bo Plenipotencya fłużyła tylko do okupna, nie zaś opłacania Długow Alexandra, ten dług oraz nie był pofsefsyonalny, niechby konwinkował Downarowicz, fchedzieby to właſney Alexandra, a nie Keazimierza fzkodziło.

Na konwikcyą cóż przywodzi, że wydaniem w Roku 1745. prawa zaftawnego, nayprzòd, potym okupieniem onego takowy dług opłacił.

Prawo nie jeft przekonaniem żadnym (ktòrego nawet nie fkłada) bo mógł wydać tylko za fwoją fchedę, nie zaś Brata. Więc ani lift, ani kaffacya prawa, nie jeft dowodem, ani Oblig w Ru 1753. na mnieyfzą fummę temuż Downarowiczowi wlat 5. po kaffacie tego, jakby prawa zaftawnego wydany.

Jak obowiązek był fpólny, tak pewnie fpólnymi pieniędzmi zoftał opłacony Downarowicz, bo kaffacya nie w terminie prawom zaftawnym, ale 1748. 9bra 10 d. wzięta oczewiftą rodzi fuspicyą, że ta na uciążenie wzięta fchedy Brata, ktòrą poffydował i zbierał pożytki, aby zamęcić onych powrót.

Kiedy kaffacya naftąpiła 1748. prawa quasi zaftawnego, a Oblig wydany 1753. Za czymże pewny był fummy przez lat 5. do daty Obligu, kiedy nie przeftawał na Obligu pierwfzym, a brał nawet prawo, otoż ani prawa nie było in effe, bo ni jego, ni Intromifsyi, ni Inwentarza nie fkłada, i kaffacya bez wiary, i Oblig na fummę udzielną był wydany, a Oblig fpólny, że oba Bracia opłacili, to wfzyftko wywiązuje fię otwarcie.

Względem refzty jako dopłacł Alexander właſnemi Wołkowi, nad pożyczone, równie zaprzeczył, że te Kazimierz, a nie Alexander fwemi dopłacił, fpor fam tylko, a dowodu żadnego nie złożył.

Już kiedy to pewnym, że oba w Dziegieniewie byli, oba okupowali, to kiedy i nie całość tey refzty, to własną fchedę pewnie Alexander opłacił, albo żeby Kazimierz założył, toby wziął Dokument od Brata na te opłacenie od niego, tego gdy nie ma: naypewnieyszym to ieft, że tey reszty fchedę swoię sam opłacił.

Je-

Jeden został dowod na ułatwienie tych obu kwestyi przysięga: do ktorey zabrał się JPan Felix: i mocą ktorey Ziemstwo: te mu summę przyznało: i kto wiele z Rodzeństwa ma opłacić ostrzegło:

Gdy przez appellacyą cofnął się od tego dowodu, insza nie jest w sumnieniu jego przyczyna, tylko że spólnie oba Bracia ten dług opłacili.

Pismo jakie składa co do długu Downarowiczowskiego, gdy nie jest tyle mocne, aby prawdę przeświadczyło, a względem reszty opłaconey, i żadnego nie ma, jedna była przysięga, ktora ten spor miała ułatwić, i jaki dowod, sam znał JP. Felix za jedyny do utrzyma się przy summie.

Od tego dowodu gdy cofnął się, ustaie więc dowod, a bez dowodu: otwiera się pewność (ktora przywalona była przysięgą) nienależności, a zatym Trybunał sprawiedliwie uwolni schedę Karola od tey summy, o ktorey irrealności przez odstąpienie przysięgi sam JP. Felix każdego przeświadcza.

2do: Co do Summy Słauckim opłaconey.

Drugiemu Rafałowi Wołkowi jako Mężowi, a Zonie jego Krystynie z Michałowskich jako Aktorce za summę 2000. złt: Prawem zastawnym w Ru 1707. część także Dziegieniewa z dwóma Poddanemi inwadiował z excepcyami poczynionemi, o ktorych niżey.

Z assekuracyi wydaney jest pewność że 200. złt: nie dopłacono, a licząc co na karty nabrała zawiniła in summa złt: 920. to tego nie zapiera JP. Felix.

Od Ru zastawy do 1716. possydowała spokoynie ta Wołkowa, a już potym Aręsowa, kiedy Tur te jey possessyą za tradycyą odebrał, y przy tey possessyi Dekretem Grodz: Oszmiań: 1721. Junii 13. dnia ferowanym utrzymany, słowa jego: *przy possessyi Folwarku Dziegieniewa za tymże Prawem zastawnym y procederem prawnym od JP. Michałowey Aręsowey zastawney także za summę 2000. złt: od JP. Romana Choieckiego Possessorki zaieckanego zachowany się &c.*

Została ta summa in residuo należąca bez possessyi; y wiedziony był z Turem przez Słauckich Sukcessorow oney, jako Expulsorem, y autorem proceduru, ktory nulliter jak niżey będzie w darł się do Possessyi.

Za Dekretem 1757. kontumacyinym na Tura y Kuszelewskiego Zastawnika od Tura będącego otrzymanym, przez tradycyą dwòch Chłopow tych y grunta, ktore zastawione były, a niegdyś przez Tura odebrane Słauccy objeli 1760. jak świadczy tradycya.

Okupuiąc nie więcey był obowiązany JP. Felix opłacić jak 1080. po odtrąceniu złt: 920. opłacać zaś expensow prawnych, nie był powinien, bo te regulowały się do Tura on został ich przyczyną przez odięcie possessyi do proceduru, żeby Choiecсy wypędzili w tenczasby to regulowało się do nich.

Niech naprzykład opłacił, y te quantum złt: 920. do wytrącenia należne y przyjoł pro expensis, to ich powinien był poszukiwać na Turze, czy przez Proceder y przy ugodzie, z ktòrym także zawarł na krzywdę Karola, a pewnie y wytrącił (o co nie bada się JP. Karol) lecz poszukiwać tego na Karolu nie ma prawa.

Z wywodu tego zkonwinkowane Ziemstwo słusznie po odtrąceniu tych złt: 920. z summy 2000. a czyli z prawa zastawnego: tylko przeznaczyło quantum złt: 1080. y tey część do Karola stosowaną kazało wròcić, odsyłaiąc JP. Felixa pro repetitione do tych komu opła-

opłacił, jeżeli opłacił: bo też na tym nie oświadczył przysięgi, a wszystkie okoliczności obracał, na obarczenie schedy.

Tak sprawiedliwy wyrok otrzyma approbatę.

Co do Summy Bieniuńskich y Turow.

Chociaż Roman Chojecki na część Dziegieniewa y 6. Chłopow wydał prawo 1697. za summę 6000. Kiełpszyney, ta jednak nie otrzymała skutku, bo ani 3000. złt: nie dodała, ale wraz vigore Listu y świadectwa Illiczowny złt: 1000. drugi raz przez Pożniaka złt: 800. odebrała nie zostało summy na tym już titulo Prawie jak złt: 1,200.

Że tylko 3000. złt: było dano na te prawo, a na trzy Oblig był wydany od Kiełpszyney, sama ona do Obligu w Dekrecie Trybunalskim 1701. Apr: 20. dnia przyznała się: Toż że on zaginoł czasu powietrza u Patrona to manifest 1715. przez Romana Chojeckiego zaniesiony świadczy: nakoniec sam Tur intruzor do tey summy po niey w Dekrecie Grodz: Oszmiań: 1721. tylko 3000. dane wyznaje, y tyle mu sądzono.

Co zaś względem 1000. wziętego na List, to o tym liście 1697. Maja 12. datowanym świadczy tenże Manifest: że zginoł razem, karta zaś Pożniaka na wzięte złtch 800. składa się z komportacyi Felixa, 1697. Augusta 8. dnia datowana.

Do tey reszty jaka została u Romana, mocą Obligu od Kiełpszyney na 2000. Illiczownie wydanego z ewikcyą na tey summie miała Prawo taż Illiczowna, ktòrey Roman wydał Oblig na 2000. złt: choć jey tyle nie należało, a pewnie policzył procenta, ona kwitowała z tey summy za prawem opłaconey y wrócić one assekurowała się składaią się, *na dowod:*

1701. Maja 10. Oblig od Kiełpszyney Illiczownie komportowany przez Felixa.

1702. 8bra 21. Kwitacya od Kiełpszowny w Trybunale Przyznana y teyże daty Oblig od Romana dla niey wydany.

Już tedy te prawo przestało być prawem, po opłaceniu summy, ktòra przeniosła się do Illiczowny, została tylko satysfakcya za Obligiem, ktòra nie udzielnie pożyczona u Illiczowny (jak w produkcie swoim napisał JP. Felix: y ją inney natury chciał udać, ale z summy za Prawem należney wynikła.

Tur qua sukcessor złapawszy te prawo zastawne część y już opłacone, zaczoł proceder o skutki jego: ktòre już nie należały jak się wywodzi z tey prawdy.

Jak w dawnym wieku rosły konwikcye bez pozwow, y gdy znowu Roman nie znaydował się w Oszmiańskim, za Dekretami kontumacyinemi 1716. wypędził obu Zastawnikow Wołkow, pośledniey chociaż Wołk za prawem swoim zastawnym na 5000. służącym, przy Possessyi swojey zastawy utrzymał się przez Dekret, Aręsowey jednak przy Turze została się Possessya: *Widzieć Dekret ten cytowany co do słów w Kategoryi Słauckich.*

O summę za tym prawem Tur procedował, ktòra już za tym Prawem nie należała, ktòrey część odebrała sama Kiełpszyna, a reszty uczyniła Aktorką Illiczownę, y ta z niey kwitowała, y bez pretensyi zajowszy possessyą w Ru 1716. trzymał do 1741. w ktòrym zastawą cały tenże Folwark jak trzymała Aręsowa wypuścił w summie złt: 1,600. a ten trzymał do Ru 1760. w ktòrym Słauccy objeli za tradycyą, a oni postąpili JP. Kazimierzowi Chojeckiemu.

Więc nietylko że mu nic wedle tych dowodow nie należało, ale od

Ru

Ru 1716. do 1760. kalkulacyą zdać powinien jako za konwikcyą possyduiący wedle przepisu Konstyt: 1726. titulo.

Te pretensyą Jlliczowna na Oblig Romana przeniesioną przelała JPP. Bieniuńskim, którym tylko JP. Kazimierz Talar: 150. a to jest złł: 1200. w Roku 1744. modo combinationis opłacił, a teraz produkuie wlewek, że zapłacił złł: 2500.

Że tylko opłacił złł: 1200. na to pierwszy jego dowod własny List 1745. Maja 13. do Alexandra pisany, którego słowa: *JPP. Bieniuńscy wlewek swóy co w przeszłym Roku byli dali nie porządnie napisany, dopiero podług punktow WP. i informacyi przepisawszy odmienili, a ja powtórnie musiałem korroborować moy Oblig, że mam oddać półtorasta TBitych.*

Drugi dowod: że nie na więcey wydał Oblig jak na 120. Talarow, to świadczy Oblig 1744. Aprila 25. od niego wydany, jakiey daty jest i wlewek Bien uńskich jedneyże daty przyznane.

Trzeci dowod: Assekuracya 1745. Apr: 5. korroboruiąca Oblig wedle świadoctwa Listu, ktòrym do niey odwołuie się, takoż też same 150. Talar: zawiera.

Otoż wiele opłacił, gdy jest dowod z pisma jawny, nie słusznie o to rości, czego nie opłacił, a tylko uzyskał, wlewek na ociążenie Brata, nawet tego wlewku powtórnego w Produkcie nie wymienił, z ktòrego też równe byłoby wyświecenie, a ile że on powtórzony wedle informacyi Alexandra.

Wlewku nawet nie powinien był brać, ale kwitacyą, bo był Plenipotentem, a za tym zgrzeszył nawet w postępku swoim, że zamiast Plenipotenta i Aktora, stawał się pretensorem w osobach wlewkowych, przestaię tu daley pokazywać niesprawiedliwości przeciw rodzeństwu knowanych.

Ta jest sprawiedliwa summa, ktòra wynikła z satysfakcyi Prawa zastawnego, ktòra w stopniu Jlliczowny jako legalney Aktorki zostaiącym opłacona została. Sprawiedliwie te do opłaty przeznaczyło JP. Felixowi wedle sched, Ziemstwo, sprawiedliwie nie 2500. złł: ale tylko 1200. ile z pisma przeświadcza się być daney, udeterminowało, ile że do przysięgi nie zabierał się na Ziemstwie, że tyle opłacono actu, jak wlewek zawiera, choćby ta nic nie ważyła, gdzie pismo i własne Kazimierza inaczey okazuie.

Po opłaceniu tym i uspokoieniu prawych Aktorow, kiedy iuż Tur nie miał żadnego Prawa, kiedy bez pretensyi trzymał Possessyą, a iuż on był winien kalkulacyi, oprócz poprzedzonych Dekretow 1728. Aug: 25. 1730. 7bra 9. spólnie z Alexandrem uzyskanych w Trybunale z Turem i Bieniuńskiemi, pozwał JP. Kazimierz tegoż Tura i Kuszelewskiego Possessora, ad nullitatem pretensyi, z racyi iuż oney opłacenia Bieniuńskim, pozwał o inekwitacyą do tey części Dziegieniewa, pozwało kalkulacyą i weryfikacyą, pozwał Bieniuńskich do Ewikcyi, i *nastąpił Dekret Dyllacyjny w Trybunale* 1753. *8bra 6. dnia Czytać ad Casum*, oraz 1757. *otrzymał Dekret Kontum: w Trble na niego.*

Zamiast tedy co Tur powinien był za kalkulacyą zapłacić, ktòra nie uchronnie na nim należała, to JP. Kazimierz za to, za co opłacił Bieniuńskim, opłacił powtòre JPP. Turom i więcey, bo złł: 3210. co dowodzi Dokumentem ugodliwym, na to zawartym z Turami in condicto.

Jakimże Prawem chce pozyskiwać na Konsukcessorach to, co powtòre i nie słusznie opłacił, jeżeli opłacił, kiedy sam ad nullitatem pretensyi procedował, i procedował dla tego, że to iuż opłacił

311

Bieniuńſkim i nie za co innego tylko za pretensya z Prawa wynikłą, kiedy przez ſamże wlewek Bieniuńſkich był informowany o illegalności Poſſeſſyi i pretensyi Tura.

Cóż to była za potrzeba ugody, Tur był Extra poſſeſsionem, tu rzecz była opłacona, jeſzcze na Turze zyſkałoby ſię pewnie, znowu in casu wygrania przez Tura, odzyſkałby to na Bieniuńſkich, otoż nie potrzeba, ale aby namnożyć obiektow pretensyi, do odſtraſzenia od części uformowało te ugodę quaſi.

Tur że illegalnie trzymał i za konwikcyą, to nawet JP. Kazimierza dział informował, więc go nie kombinować, a'e procedować o illegalność Poſſeſſyi należało, a ile gdy ſam za toż ſamo uſpokoił Bieniuńſkich.

Kiedy poznana zoſtała ta nieſprawiedliwość, chwyta ſię wybiegu, zwalaiąc, że godzić ſię JP. Karol zachęcił i wzywa na dowod Liſtu w Ru 1783. 7bra 12. dnia piſanego.

w Ktorym co do Turow, nic więcey nie wyraża, jak tylko, że oświadczyli, ale nie okazali pretensyi dowodow, te zaś wyrazy, ktorych używa do Exkuzy nie ſłużą do inteſſow Tura, i poſtanowienia ugody, ale Karol przekładał, aby z nim Felix nie przedłużał procederu, to ſłowa Liſtu to Ewinkuią naſtępuiące, a jakie wytłumaczył przeciwnie JP. Felix: *Reflektuy ſię Bracie, a przyśpieſzay koniec ſprawy, bo zwłóka nie przynieſię korzyści, roſterki między nami Prawne nie uſuwaią mię od affektu z którym jeſtem.*

Ten Liſt wraz piſany po zerwaniu Inkwizycyi w ſwoiey to ſprawie Reflexye podał, widzieć Liſt Teſtymon: 1783. Auguſta 12. datowany.

Próżnie tedy tym piſmem chciał zaſłonić ſwóy poſtępek, kiedy Karol do ugody nie namawiał, a ile z tymi, którym nic nie należało.

Kiedyż opłacił o to w Ru 1784. kiedy iuż zbliżało ſię z Karolem do końca Sprawy: dla czego niby opłacił: na pretext uwolnienia ſię od kalkulacyi: y nawet w tey kombinacyi kwituią Turowie y z pretenſyi Jliczowny: za którą Bieniuńſcy opłaceni: którey pretenſyi Turowie nie byli Aktorami: to te oſobliwość zawiera ten Dokumęt.

W ten czas zawarł te ugodę kiedy przychodziło do oczewiſtego Dekretu: niechby Dekret zapadł a pewnie ten przekonany dowodami nie ſądziłby tey ſummy, raz iuż opłaconey.

To pobudziło ten uzyſkać Dokumęt niedopuſzczaiąc do Dekretu iż rozumiał, że zaćmi rodzay takowey pretenſyi.

W tey oczewiſtey rzeczy próżno ſtara ſię przekonać aby Karol y drudzy Konſukceſſorowie wracać mieli tę ſummę nieſłuſznie opłaconą. Wola to była opłacać to, co nienależy, lecz ona ociężać części cudzych niemoże nie będąc długiem prawdziwym.

Te ſprawiedliwość zachowało Ziemſtwo uwalniaiąc ſchedę Karola od tey ſummy: a przyzwoitą JP. Felixowi zachowuiąc repetycią do tego, komu opłacił te też tym więcey utrzyma y Tryb:

Co do exdywizyi,

Połowa Dziegieniewa ze wſzyſtkim: Felixowi Połowa druga Karolowi Prawem natury należy: bo od Brata ſwego Maxymiliana Prawo wieczyſte y wſtopniu iego części iemu należney ieſt Aktorem.

Dwie Sioſtry zoſtały którym też z całości część czwarta należy: podwolnością ſkupia przez Bracią wedle ſzacunku: jak Art: z Roz: poſtanowił.

W Po-

W Połowie tedy Karolowey iedna Siostra część czwartą otrzymać powinna w połowie Felixa druga.

Gdy Felix skupił Jankiewiczowey Sukcessorow jak się zaszczyca: Poziomkowskiey Siostry drugiey Sukcessorom Tomkowiczom iak należy część czwarta połowy Karola: tak skupić ich Karol ma Prawo: zachowuiąc Prawo równości, Prawo Statutu.

Jaki porządek zachowało Ziemstwo: takim porządkiem wyznaczyło Exdywizyą na oddzielenie połowy obu Braci, a w ich połowach części dla każdey Sukcessorow Siostry, y wolność zachowało skupia sposobem szacunku.

Y tey części JP. Felix przypisywać się niezapomniał; zaprzeczaiąc część dla Poziomkowskiey, dla tego że za życia Oyca zamąż poszła, azatym została wyposażona: y jakim Siostrom Prawo w Art: 4. z Roz: 5. posagu dawać niekaże.

Ona za życia Oyca: albo nie? poszła, jakiż dowod, żadnego: ergo próżna kwestya: powtóre oba Bracia działem część czwartą z całości dla Siostr udeterminowali; po trzecie: przyioł zrzeczenie Kazimierz od Poziomkowskiey wydane: w którym część Dziegieniewa wyexcypowała; po czwarte przyioł Plenipotencyą od obu Siostr do rekuperacyi Siostr, które y przez nią część sobie ostrzegł, a Kazimierz tego niekwestyonował aby jey ona nienależała: nawet o to niemiał Sprawy na Ziemstwie:

Ta kwestya przeciw Dokumętom utworzona przyznanego przez nie Aktorstwa zgasić niemoże, a zatym zostaie próżną.

Równie JPP. Tomkowiczowie niewolnie zaprzeczaią skupie Prawem dozwolone: funduiąc swóy argument na wyrazach działu choć przez się tylko tak tłumaczonych.

Działem determinowana czwarta część nie wiecznością, ale do wydziału tylko: tak jako Siostrom: niema w nim iżby Bracia odstąpili skupia y wieczności, a zatym wydział nieinny udeterminowany, tylko wedle Prawa: to iest zwolnością skupienia: bo Siostry Prawo na skupiu zostawiło: więc próżno z działu sobie wieczność przeznaczaią, kiedy to w nim nieznayduie się.

Skupie zaś jakie tylko wedle ważności gruntow &c. ma być szacunek uczyniony: więc ta sama wieczność zpłaca się tylko.

Tak Prawo chciało, aby ziemia przy Braciach została: a szacunek oney przy Siostrach: tey woli Prawa niezniosł dział: bo nieprzeznaczył wieczności, a zatym y dział y Prawo wolności skupia zachowały.

Przez skupie krzywdy niema Siostrom, bo walor płaci się, ani przez skupie niema awantażu dla Braci: tego chciało Prawo aby ziemia niewychodziła w ręce cudze: aby przy Braciach przez Siostry zostawowały.

Tak gdy dział niezmienił natury skupia trzeba zostawić wolność zpłacenia wedle szacunku przez Podkomorzego uczynionego; aby Prawo zachowane było: iakiego pilnuiąc Ziem: też skupie dla Karola zastrzegło.

Przeznaczy przeto Tryb: Ezdywizyą: y ten porządek sprawiedliwy wedle Prawa postanowi.

Równy Trybunał zachowa warunek względem gruntow Macierzystych jakie Ziemstwo na 4. części rozdzielić zadeterminowało na mocy Prawa.

Względem Zastawnikow zręki JP. Felixa będących, ktorych jak Ziemstwo na schedzie JP. Felixowi należącey ulokować kazało, tak-też ostrzeżenie za sprawiedliwe Trybunał ogłosi.

Grunt oraz JP. Narkowiczowi przedany: na schedę JP. Felixa policzony być powinien.

Co do Inekwitacyi.

Tytułem ſum niedopuſzczał do tey Poſſeſſyi JP. Karola, którą mu Prawo krwi nadało.

Teraz gdy to rozwiązuje ſię: otwiera ſię te Prawo oſięgnienia tey własności Oyczyſtey, do którey n c już nie zagradza, otwiera ſię Prawo równości, aby poſiadał ſwoią ſchedę tak jak poſiada JP. Felix, bo równe obu jeſt prawo, równe oba ſkutki jego mieć powinni.

Tego ſkutkiem jeſt Inekwitacya, którą Trybunał jak nayrychleyſzą przeznaczy, którą i Ziemſtwo ſądziło.

Co do Kalkulacyi.

Dziegieniew z Folwarkiem Polany od początku ſwojego w znaczney ſwey obſzerności zawierał Poddanych do 40. w wioſkach kilku ſiedzących, Młyn i Karczmę na gościńcu Wileńſkim, to okazał Produkt.

W tey ſamey obſzerności i ludności doſzedł do Poſſeſſyi Romana, w tymże ſamym ſtanie zoſtaje i teraz w Poſſeſſyi Felixa, który oprócz zaiętey części Wſi przez Szlachtę na zaſtawie ſiedzącey, ma 30. poddanych, Karczmy 4. Młyn, to świadczy *Inwentarz jego własny*.

A Brat równy, równy Aktor połowy chodzi lat kilkanaście około ſwojey właſności tak znaczney, i na końcie cudzym mieſzkaiąc z dziećmi, pracą wyżywiać ſię muſi.

Zaciera mu przyiście i pożytki tytułem wykoncypowanych pretenſyi, tytułem praw zaſtawnych a jakby okupionych przez ſiebie, któremu tę ſummę opłacona w jedney Wioſce za grunt ſamy Szlachta wróciła, a reſztę 30. poddanych kreſcencyą Młyny i Karczmy trzyma darmo, z puſzczy prowadzi handle.

Do przekonania tey nieſłuſzney uzurpacyi od początku ſtan poſſeſſyi rozſtrząſa ſię.

W Roku 1700. Roman część Dziegieniewa za 5000. Wołkowi we Wſiach Gudelach, Polanach i Nowoſiołkach mieſzkaiących z zabudowaniem i z 6. poddanemi zaſtawił, zoſtawuiąc przy ſobie drugi Folwark z Młynem, Karczmą i z reſztą poddańſtwa i obſzerności nawet wyexcypował jeſzcze z tey Wſi, którą zaſtawił jedną puſtoſz, widzieć Prawo i Inwentarz.

Drugim Prawem 1707. Apr: 23. dnia Wołkowey a in poſt Aręſowey także w 2000. zaſtawił Folwark także z zabudowaniem Dwornym i dwóma poddanemi we Wſi Nowoſiołkach, *jak Prawo wyraża*.

Excypowane tymże Prawem zoſtały Stawiſko Raczuńſkie na jednym mieyſcu, a na drugim pod Jakintami ſianożęci grunta Kiermielańſkie i laſy do czegoż one excypowane, tylko do Poſſeſſyi jako ſam trzymał Roman oprócz tey zaſtawy, a co trzymał o to ſłowa tego Prawa opowiedaią *Prowianta i Palety my ſami zgłowney Maiętności płacić powinni będziemy*.

Nie zaſtawiony prócz tego nikomu Młyn i Karczma, tylko pierwſzemu Zaſtawnikowi wolne mliwo na dworną potrzebę zaſtrzeżono.

Ztąd ma Trybunał informacyą, iż nie cały Dziegieniew zaſtawiony, owſzem większa część zoſtała przy Poſſeſſyi Romana, kiedy on ſam to główną Maiętnością nazywa, bo przy niey też młyn i karczma zoſtały.

Toż

Tož tę udzielną Possessyą od zastawy dowodzi Manifest w Ru 1707. Julii 3. dnia o pobicie Poddanych we Wsi Dziegieniewie mieszkaiących pòżniey od tego drugiego Prawa zastawnego zanieśiony, w ktòrym imiona kombinuiąc, z Inwentarzami zastawnemi, to z nich okazuie się, iż to insi od tych, ktòrzy byli zazawieni, a zatym ci pod Possessyą własną zostawali Romana, bo nawet Wieś sama Dziegieniew niebyła zastawiona, ale w własnym dzierżeniu była, to to widać z Manifestu tego.

Do tey Possessyi przykupiła JP. Romanowa Choiecka w Roku 1709. Apr. 11. od Proniewicza grunt Fiedoryszki leżący między gruntami Romana Choieckiego (tak te Prawo wyraża) a zatym to znowu świadectwem pewnym od dzielności Possessyi, bo przykupiła do rzeczy possessyonalney, nie zaś dla Possessorow zastawnych, a te kupno w lat 2. po prawie drugim zastawnym nastąpiło, co ukazuie mieszkanie JPP. Choieckich.

w Roku 1717. taż Romanowa wydała była Prawo na też Fiedoryszki JP. Dawnorowiczowey Matce, która wróciła je na zad o co nie ma kwestyi, lecz dla dowodu kładnie się one tu: że Choieccy aż do Roku tego do tey oddzielney od zastawy possessyi w Dziegieniewie mieszkali, to data Prawa przeświadcza, króre wydawane w tychże Fiedoryszkach, *widzieć ią.*

w Manifeście swoim w Roku 1715. zanieśionym opisuie Roman, iż w Roku 1708. w Maiętności Dziegieniewie papiery i ruchomość na kilkadziekąt tysięcy zabrali Szwedzi, więc mieszkał osobno, osobna była jego possessya, bo ten przypadek nieprzyiacielski w Rok po drugim Prawie zastawny zdarzony.

Te dowody pisma przeświadczyły zupełnie, że nie zastawiono więcey jak Poddanych 8. a reszta Dziegieniewa nie ulegała zastawie, w Possessyi oddzielney była Romana.

Jdzie tu teraz, że Wołk swoią trzymał zastawę, a Tur zaiął to, co Arensowey było zastawiono.

w Roku 1716. za tradycyą Tur zaiął i Possessyą Wołka i Aransowey, Wołk powrócony został do swoiey Possessyi, a Turowi tylko zachowana Possessya ta, którą possydowała Aransowa, na przekonanie tego, wyciągnione są wyżey słowa Dekretu Grodzkiego Oszmiańskiego 1721. *Który i teraz ad Casum Czytać.*

Tey zaś wolney possessyi od pierwszych zastaw ani Wołk ani Tur niezaiął, to świadczy Dekret, bo tylko to w ich Possessyi zostało co Prawa zaięły.

Od Wołka Sukcessorow okupili oba Bracia Chojeccy, to, co on trzymał, bo tyle mu summy zapłacili, to jest 5000. ile mu za Prawem należało, to on postąpił, co mu prawem było podano, *czytać Wlewek* 1742. *wydany.*

Tu uwaga co do kalkulacyi z tey części: przestała ta już część być pod Prawem zastawnym, bo ona okupiona została, a okupiona przez obu, to Oblig spólny Downarowiczom wydany, to kwitacya Michałowskiego dla obu Braci służąca, dowodzą.

Przeszła tedy ona z zastawy do Possessyi Aktorow, ztraciła naturę zastawy przez okupno, a należąc do Aktorstwa i Possessyi obu Braci, intraty czyniła dla obu Braci należnemi.

Jak już nakrywać prawem zastawnym pierwszym te części może JP. Felix, kiedy one okupione, przez co się stracilo przymiot zastawy, bo póty one zaszczycało possessyą zastawną póki nie okupione.

Nie stanął w stopniu Wołka JP. Felix chociaż ma wlewek prejudicionalny Prawu natury, bo nie on, ale okupno rzecz skończyło, zastawę umorzyło, a to przez obu Braci dopełnionym; więc ten wlewek próżnym został i odstąpionym przez samego Felixa zastaniać nie może od powinności wrócenia połowy pożytkow Bratu należnych.

Czynić to Possessyi zastawney znowu nie może, że summę Downarowiczom sam opłacił, tę, ktòra wzięta na okupno: o co jest nayprzód kwestya, czy on sam, czy znowu spólnie opłacony; około czego przyczyny poprzedziły wyżey, a z ktòrych i to zostaje pewnym, że ta spòlnie opłacona, jako za spólnym Obligiem.

Oprócz summy Downarowiczowskiey, która wynosi zł: 3,600. reszta dopłacona gotowizną do 5,000. zastawy, a to jest zł: 1,400. dopłacona spólnie, ad proportionem którey ròwnie wolna została possessya, z ktòrey pożytki należały i Bratu.

Oblig znowu nie jest to samo, co prawo zastawne, zmieniona natura summy, już ona nie zastawną, ale inskrypcyiną została, więc jey opłacenie, nie znaczy wrócenia się do pierwszey zastawy.

Za Prawem tylko zastawnym istotnym nie idzie rachunek, a za Obligiem zawsze, bo zanim przyiść do possessyi nie wolno, tylko chyba za konwikcyą, a z pod którey rachunek należy, coby nad proporcyą procentu wybierało się, i za ktòrym więcey nad sam procent nie należy.

Że ta summa była Obligowa, to Oblig świadczy, więc kiedyby i opłacił, to jako ręczny dług nie possessyonalny, bo opłacił maiąc possessyą, okrywać possessyi nie może.

To zaś znowu próżną jest konwikcyą, że wydawał prawo Downarowiczom, żeby i tak jak nie? to w lat 2 po objętey possessyi, i tylko za tal: 450. a reszta przy nim była possessyi, ale za ją summę, za Obligową, i te zapłacił, jako za Obligiem. Za ktòrym, żeby do tych czas nie było opłacono, nie należałoby więcey, jak alterum tantum.

Oblig ustronny od possesyi, nigdy nie może zastaniać possesyi, y uwalniać od Rachunku: żeby y był opłacony: bo na possesyą trzeba formalnego Prawa: a tu gdy jest Oblig: zawsze on jest Obligiem a nie Prawem, zawsze była possessya wolna: a Oblig tylko jak był obiektem pretensyi do possesyi, tak y opłacony w tey samey został tylko mocy.

Naypodchlebniey tedy mówiąc za JP. Felixem: to niech mu każdoroczny należy od Obligu procent: a reszta intraty od procentu: należy do rachunku: bo to rzeczy oczewiście pokazuią, że Oblig nigdy nie jest Prawem, a zatym: y skutek jego jest zawsze różny od Prawa:

§.

Tak gdy już z tey części sprawiedliwa należy kalkulacya: uwaga następuie względem reszty Dziegieniewa.

Summa Bieniuskim w stopniu Illiczowny opłacona była bez possessyi, a zatym tey na obronę possesyi y wolności od kalkulacyi wzywać nie może.

Summa Słauckim w stopniu Aręsowey będącym opłacona, chociaż ona wynikła z Prawa drugiego zastawnego y zanim opłacona: ta jednak ròwnie była extra possesionem, od Ru. 1716, w którym Tur odebrał, aż do Roku 1760. ktòrzy niby powrócili za konwikcyą do possesyi, za prawem zastawnym należney: bo odebrali od Tura tęż samą, jako on Aręsowey odebrał:

Od

Od Roku tedy 1760 w ktòrym v Słauſcy obieli y w którym Kazimierz opłacił: chociaż była poſſeſya zaſtawna w ſtopniu ich jego: jednak nie za całą ſumę: bo było ſummy 2000. po wytrąceniu tedy złch 920: zoſtało tylko ſummy na zaſtawie złł: 1080. więc ad proportionem reſzty ſummy wolna zoſtała poſſeſya nieulegaiąca zaſtawie, a zatym z tey reſztuiącey poſſeſſyi od Roku 1760. do dziś dnia należy kalkulacya; to widać oczewiście.

Co do ſummy Turowſkiey: ta choć była pretenſyiną z Prawa Kiełpſzyney, ale z wywodu Dokumentow, okazała ſię być fałſzywą pretenſyą, bo ta ſumma ktòra należała za Prawem zaſtawnym Kiełpſzyney należała do Illiczowny: y w ſtopniu Jey opłaceni Bieniunſcy.

Ten bez pretenſyi zaiechał tę część Aręſowey puſzczoną od 1716 do 1760 trzymał bezprawnie: więc nie tylko, że mu nieſłuſznie opłacona zoſtała ſumma: ale zdać kalkulacyą był winien.

Ktòż jeſt dopiero w ſtopniu jego JP. Felix, który go kwitował, ktòry z nim ugodę zawarł: więc ſam za niego bratu z połowy użytki należne a nieſłuſznie wybierane: powrócić powinien, to jeſt czyſta ſprawiedliwość, a niech idzie po repetycyą do niego jak odeſłany o ſummę.

ſſ.

Z tego wywodu niebyło więcey zaſtawionym iak tylko poddanych 8. ta zaś reſzta Dziegieniewa od zaſtawy wolna: którą poſſydował ſam Roman: to jeſt ſama Wieś Dziegieniew niezoſtawiona nikomu a y teraz in exiſtenti będąca *iak własny świadczy Inwentarz JP. Felixa 1785 ſporządzony.* Młyn Karczma niezaſtawione także: ni była zaięta przez Poſſeſorow zaſtawnych, bo to wywiodły Dokumęta, że oni to tylko poſſydowali, co było pod zaſtawą.

Teraz one gdy ſą w poſſeſyi JP. Felixa y Oyca jego: jakże ie zaſłonić może Prawami, kiedy te nie obięły tego, cóż tu rzucać ſię do piſma, kiedy tego w nim niema.

Jak ſię ta reſzta od zaſtawy po wyiechaniu Romana w Rzeczyckie obracała, czy ona komu docześnie polecona była, czy Braciom Stryiecznym niedaleko mieſzkaiącym przez niego powierzona to nie jeſt kweſtią; doſyć że była część wolna od zaſtawy y tę ią teraz poſſyduie Felix.

Jeżeli zagarneli ią byli Poſſeſorowie zaſtawni; to oni to uczynili intruſive, bo to nieulegało pod ich Prawo: y kiedy oni trzymali do daty obięcia przez Kazimierza, to oni z tego calculum zdać byli powinni, a mogło to y naſtąpić, lecz to zatartym ieſt przez Kazimierza.

Niech już to nieidzie w kweſtyą: tu ieſt to obiektem, że ią obioł Kazimierz y poſſyduie teraz Felix: więc pożytki z niego do wrócenia należą: całość Dziegieniewa ieſt w ręku jego, więc aby nie poſſydował, wywieść ſię niemoże, a zatym od czaſu iego Poſſeſyi kalkulacya należy, bo go zaſłaniać już od tego niemogą Prawa zaſtawne, ktòre nato nie ſłużą.

Kiedyż obioł to, tylko wyſłany za Plenipotencyą znalazł to wolnym y zajoł, albo przy czaſie okupna wolna, bo Tur nie trzymał nawet więcey jak tylko poſſeſſyą Aręsowey, to świadczy Prawo zaſtawne od niego Kuſzelewſkiemu wydane: to świadczy tradycya pro re Słauckich: więc weſzła ta wolna reſzta Dziegieniewa do Kazimierza od czaſu Plenipotencyi.

Zbierane pożytki od tylu lat jakimże prawem maią jemu należeć kiedy onych nie uſtąpił, nie dał na nie piſma: Alexander więc bez tego cóż go obronić może przed ſprawiedliwością, odwrócenia pożytkow, dla równego Brata.

Między zaſtawą, a obſzernością teraznieyſzą brać miarę tam tylko ośmiu było Poddanych, a teraz 30. oprócz zaſtawney Szlachty, zarzuca że on to poosadzał, pobudował karczmy, ale na jakiey ziemi: więc ziemia laſem zaroſła oddana do wyrobu, albo pozwolona na Słobody w lat kilka, czyniła pożytki dla Dziedzica, Poddani po wyſzłey wolności, pełniliby powinności: cóż już tu zamęcać, kiedy to wſzyſtko uczynionym z pożytkow teyże ziemi, a ziemi w większey części nie ulegaiącey zaſtawie.

Niech pozwoli JP. Felix, a Karol niech tyle lat potrzyma Dzięgielew, powróci mu nietylko z 30. alę z 60. Poddanemi z karczmami 10. y niebędzie za ich oſadzenie, za poſtawienie karczem rościł pretensye tak jak JP. Felix napełnił weryfikacyą takiemi pretensyami.

Łatwiey maiąc poſſeſſyą wymyślać pretensye y wyobrażać expensa fundi, kiedy to fundum ſame nadgradza ſwojemi pożytkami, ktożby trzymał ſię Fortuny żeby na expensa na nią zaciągać trzeba było długi jak impreſſyą roznoſi JP. Felix: że dla tego zadłużony, żeby fundum nie nadgradzało.

Inkwizycya która jakby poświadczyła, że nic wolnego nie było od zaſtawy przełamać tey prawdy nie może, jakoż piſma okazały, bo świadectwo świadkow, jeſt dowodem drugim y w tenczas pewnym kiedy nie ma piſma.

Mogło to być, że Poſſeſſorowie zaſtawni intruſive zaięli i trzymali do czasu, obięcia przez Kazimierza, i dla tego zdało ſię świadkom, że nic wolnego nie było, lecz jak ci, tak tym więcey JP. Felix nakrywać tego niemoże tymi Prawami, ktorey tego nie obieli, który za to nie opłacał pieniędzy tylko jako Extra zaſtawy będące zaiął.

Tak równie jurament oświadczony na tym tu, a nie zabierany ani czasu Inkwizycyi, ani w Ziemſtwie, być niemoże dopuſzczonym, ani też branym za dowod do przełamania tak jawnego świadectwa piſma, konkluzya ſprawiedliwa jeſt ztąd ta, że na nim kalkulacya przeznaczona być powinna, i ſumma ſądzona wedle zawartey w tym weryfikacyi.

§.

z Tego nawet co zaiętym było Prawami zaſtawnemi, żeby one uſprawiedliwionemi zoſtały, to od czasu pozwania zdać rachunek powinien, *tak Art:* 19. *z Roz:* 7. *poſtanowił.*

w Roku 1773. wzywał JP. Karol przyiacioł o rekuperacyą połowy Dzięgieniewa, więc w ten czas trzeba było oświadczyć te Prawa zaſtawne i za niemi ſummę, a pewnie one wróciłby JP. Karol zoſtawuiąc to ad procedendum względem onych niepewności nawet w ten czas jeſzcze Turowi nie opłacał.

Albo kiedyby niechciał Karol płacić, to powinien był oświadczenie uczynić względem poſtąpienia za opłaceniem ſumm zaſtawnych, w ten czas mógł być wolnym od kalkulacyi i rygoru Art: 19. z Roz: 7. *który Czytać.*

Lecz JP. Kazimierz na ten czas otworzył ſwoie pretensye ante działowe, o te zaraz w tymże Roku uczynił Manifeſt, i tych naliczywſzy zatrudnił Poſſeſſyą, to to jego świadczy Manifeſt, *Czytać.*

Więc nie powodem ſumm zaſtawnych, które zawſze byłyby tantisper wrócone, ale powodem pretensyi ante-działowych niepoſtąpiona poſſeſſya, cóż one należały do zaſtawy, i co one miały za Prawo trudnić poſſeſſyą, to każdy widzi.

Obwie-

Obwieſzczenia międzyBratem,a Bratem nie potrzeba było, bo od tego nawet uwolniła plenipotencya, która za powrótem ſumm obięcie i poſtąpienie części oſtrzegła, a zatym zarzut obwieſzczenia nie ſłuſzny i konwikcyą do uwolnienia ſię od rachunku nie jeſt.

Odłożyć summy Zaſtawney nie można było: bo iey nie oświadczył Kazimierz, iaka y wiele należy, a rewersałow nie było: odkładać zaś summę pretensyiną, iaką do kilkudzieſiąt tyſięcy oświadcza, nie było Prawa: i te nie ſtosowały ſię do zaſtawy: otoż y to zaſłonić nie może od powinności wrócenia pożytkow.

Za 7,000. zaſtawney summy, o którą ieszcze kweſtya do kilku tyſięcy zbiera intraty z ziemi wolney od zaſtawy Szlacheckiey, którzy za tyle summy dzierżą ziemi: ktoż tu samą sprawiedliwością nie przeko na ſię: aby część onych nie była wrócona dla Brata rownego: z ziemi za iednym Prawem obu należney.

Co do Weryfikacyi.

Na pretensye w niey zawarte: gdy ieſt odpowiedź in Repoſitis, gdy ich nie ſłuszność przyczyny i okoliczności prawdziwe przy kategoryi kalkulacyiney okazały: ſłusznie one ſkaſſowane zoſtały przez Dekret Ziemſki oprócz 600, złotych expensowych na pozyſkanie Poddanych. Których Część sądzona na Karolu, y o to nie ma Appellacyi.

Co do expensow Prawnych.

Długość procederu od 1775. tyle zerwanych Jnkwizycyi: pozywanie do Trybunału mimo Sąd Konſtytucyą naznaczony: wyłożenie onych znaczne przeświadcza: czego szukał części swey, o którą nie ſłusznie zatrudnił Jmć Psn Felix, na Dekrecie Ziemſkim przeſtał Jmć Pan Karol, a on atoto Appellował, więc znowu nową okazyą ſtał ſię onych: a dla czego, aby wyciężył Brata: tych tedy Trybunał mocą sprawiedliwości powrot nakaże.

JPPwie Jankiewiczowie przez uroszczenie pretensyi względem Dobr Jankiewiczowſkich ſtali ſię powodem wzięcia na Munimenta: dla doſtarczenia dowodow, a przez co przewłoka Sprawy naſtąpiła za okazaniem dowodow zrzekli ſię o to Sprawy na Ziemſtwie: więc próżno narazili na expens: ten tedy na nich ma bydź sądzony.

Względem pen Appellacyinych & in cæteris, będą Petita.

319.